

Podpalił drzwi - chodzi na wolności, a rodzina boi się

(ŁOBEZ) W miniony czwartek, 18 lutego, tuż po godz. 19. na klatce jednego z bloków w centrum Łobza ktoś podpalił wycieraczkę i drzwi do mieszkania. Kilkuosobowa rodzina doznała szoku, bo w zadymionym mieszkaniu nie wiedziała co się dzieje. W panice szukała najmłodszego dziecka. Szok pogłębił się po tym, jak usłyszeli, że nastąpiło tylko... zniszczenie mienia, czyli wycieraczki.

Takie podpalenia od razu przywodzą na myśl to w Dobrej lub wybuch pod drzwiami w bloku w

Łobzie. Podpalając drzwi, ktoś dokonuje zamachu na życie rodziny mieszkającej za tymi drzwiami. Na szczęście pożar został ugaszony i w tym przypadku nic się nie stało, jednak rodzina żyje w strachu, że sytuacja może się powtórzyć, gdyż szybko domyśliła się, kto był sprawcą. Po wskazaniu na młodego mężczyznę z Łobza, kolegę ich syna, policja zatrzymała go. Przed prokuratorem przyznał się do podpalenia, chociaż nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego to zrobił. Rodzina była zbulwersowana, dlaczego policja nie zastosowała wobec niego aresztu.

- Wszczęliśmy postępowanie z artykułu 160 par. 1 - narażenie innych osób na utratę życia lub zdrowia. Środek w postaci aresztu tymczasowego to środek, który ma zapobiec mactwu w sprawie, nakłanianiu świadków, ucieczce. Tutaj nie występują takie przesłanki. Dlatego wystąpiliśmy o dozór policyjny. Ewentualność, że wróci do poszkodowanych ze złymi zamiarami, zawsze istnieje. Równie dobrze możemy powiedzieć, że sprawca po wyjściu po 10 latach może to samo zrobić. To co, zamykamy go do końca życia? - pyta rzecznik prasowy łobeskiej Policji Robert Kazienko.

Sprawca był już przez policję notowany, ale za inne przestępstwo. Rodzina podejrzewa go, że wcześniej spalił im altankę, ale do tego nie przyznał się. Rodzina podejrzewa, że sprawca jest niezrównoważony emocjonalnie, a przez to nieobliczalny. Uważają, że areszt odizolowałby sprawcę, co zapobiegłoby potencjalnym zdarzeniom. Odpowiedź na pytanie – czy chronić podpalacza czy rodzinę – wydaje się oczywista. Okazuje się jednak, że nie dla wszystkich. KAR

List do redakcji

Racje redaktora Rynkiewicza

Redaktor Kazimierz Rynkiewicz konsekwentnie walczy z wszelkimi przejawami pseudosukcesu wyrażającego się kolejnym faktem wydatkowania dużych pieniędzy na zatrudnianie osób bezrobotnych w szeroko rozumianym sektorze budżetowym. Jego zdaniem jest to działalność antyrynkowa i uderzająca w przedsiębiorczość, fundament rozwoju społecznego i rynku pracy. Poglądom tym, budzącym wiele kontrowersji i niechęci (delikatnie określając) do Autora, trudno odmówić racji. Skupianie się jednak na aspekcie ze swej istoty wyłącznie socjalnym jest w gruncie rzeczy działaniem zgubnym dla kraju. Opinie pana Rynkiewicza znajdują potwierdzenie w pracach Komitetu Polska 2000 Plus, działającego przy PAN, który sporządził raport pt. „Strategia rozwoju Polski do roku 2020”. W dokumencie tym, jego autorzy zawarli stwierdzenie: „*Dominujące w latach 90. XX wieku przekonanie, że najpierw w Polsce trzeba rozwiązać problemy gospodarcze i socjalne, a w dalszej kolejności promować naukę i postęp techniczny, było niewybaczalnym błędem (...). Teraz powinniśmy w Polsce na wszystkim oszczędzać, lecz nie na edukacji i nauce. Bez tego nie stworzymy społeczeństwa opartego na wiedzy, nie udoskona-*

limy opieki zdrowotnej, nie polepszymy stanu środowiska, nie zwiększymy bezpieczeństwa, a już z pewnością nie podniesiemy zamożności”.

Nic dodać, nic ująć. Żywa prawda. Ale jak ona ma się do dziejącej się wokół rzeczywistości?

Chcemy być zdrowi, bezpieczni i żyć w zamożnym kraju. Chcemy być dumni, że mieszkamy w kraju prawnym o jasnych perspektywach rozwoju. Ale czy tak jest? Niestety, tak nie jest. A dlaczego? Oczekiwania społeczne winny leć u podłoża wizji formułowanych przez polityków. Wizja bowiem pozwala na wyznaczenie celów i ścieżek realizacji. Tylko czy taką wizję nasi politycy posiadają? Z wielkim stopniem prawdopodobieństwa można powiedzieć, że tak, że posiadają. Tylko, że najczęściej jest to wizja sprawowania władzy dla siebie i swego politycznego otoczenia. Wizji zdobywania i sprawowania władzy podporządkowane są wszystkie działania polityków, zarówno na etapie walki o władzę jak i jej sprawowania. Podstawowym zadaniem politycznej diagnozy nie są problemy związane z rozwojem kraju, lecz określenie możliwie najszerszego elektoratu o podobnych oczekiwaniach. Politycy już dawno zdiagnozowali te oczekiwania i zgodnie z nimi sformułowali swoje wizje. Niestety, tylko swoje. Nie Polski. Na dziś zamykają

się one w kilku celach i sposobach ich realizacji. Pierwszy to: bij Kaczora. Drugi: dla każdego coś miłego. I trzeci, ostatni: pod żadnym pozorem nie podejmij tematów trudnych, bo na ich rozwiązywaniu można tylko stracić. I tak się wieziemy od lat kilku, bacznie przy tym obserwując sondaże popularności w swoim elektoracie.

Niestety, do tego elektoratu na pewno nie zalicza się autorów wspomnianego wyżej raportu. Ich zdaniem najważniejsze cele dla Polski to: dokonanie przełomu cywilizacyjnego, obejmującego zasadnicze zwiększenie kapitału intelektualnego zarówno przez rozszerzenie bazy społecznej, jak i wysoką jakość kształcenia i podnoszenia ogólnego poziomu kultury społeczeństwa. Fundamentem wysokiego tempa wzrostu gospodarczego w połączeniu z modernizacją struktury gospodarki, w tym rozwojem nowoczesnego przemysłu jest szybki rozwój nauki.

A my? My tkwimy w marazmie. Nie inwestujemy w naukę i szkolnictwo. Nic się nie zmienia, Polska ma nadal jeden z najniższych wskaźników udziału nakładów na tę sferę w relacji do PKB.

Jak długo jeszcze socjalna filozofia sprawowania władzy będzie prowadziła nasz kraj na manowce?

Czytelnik
(dane do wiadomości Redakcji)

GABINET KOSMETYCZNY

„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu, profesjonalne przekłuwanie ciała, zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja, makijaż, mikrodembrazja, peeling kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje, wypalanie, laser, lampy, materac zdrowotny, świecowanie uszu, masaże, akupresura, solarium.

Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 – obok restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14 czynne od 11.00 do 19.00

tygodnik łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,

ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tydzień „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730.

Idealne miejsce
na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

Z EKSPRESJĄ



Zapewniam niepowtarzalność oraz profesjonalną jakość zdjęć.
e-mail: izabelakurzawa@op.pl, Tel. +48 782 497 302
www.izabelakurzawa.com

- ☛ Profesjonalne zdjęcia ślubne
- ☛ Reportaże z ceremonii ślubnej
- ☛ Reportaże z wesela
- ☛ Sesje ślubne w plenerze

Precedens w łobeskim sądzie

Bożen Kmetyk dostanie odszkodowanie za przewlekłe sędzenie

(ŁOBEZ) Za trzy miesiące miną cztery lata osądzania przez łobeski sąd sprawców brutalnego pobicia Przemka Kmetyka na dożynkach w Dalnie, a za kolejne cztery miesiące minie pięć lat od tamtego zdarzenia. Pani Bożena Kmetyk bez wyroku nie może dostać odszkodowania, a ponosi spore koszty rehabilitacji syna. W końcu nie wytrzymała i oskarżyła sąd o przewlekłość w rozstrzygnięciu tej sprawy i zażądała odszkodowania. Sąd Okręgowy uznał jej skargę i żądanie. Sprawa nabrała tempa, a sąd ma jej wypłacić odszkodowanie.

Przypomnijmy – do pobicia Przemka Kmetyka doszło podczas dożynek w Dalnie, we wrześniu 2005 roku. Przemek stanął w obronie sprzedawczyni wyzywanej za to, że nie chciała jednemu z pijanych klientów sprzedać piwo. Został skopany przez trzech mieszkańców Dalna. Nieprzemyślnego dopiero po kilkudziesięciu minutach zabrało pogotowie. Długi czas leżał w śpiączce i walczył o życie. Od tamtej pory jeździ na wózku inwalidzkim i wiele czasu spędza w różnych ośrodkach rehabilitacyjnych.

Prokuratura postawiła zarzuty trzem sprawcom pobicia, a jeden z nich na dłuższy czas trafił do aresztu. Jak wynika z dokumentów, akt oskarżenia trafił do Sądu Rejonowego w Łobzie pod koniec maja 2006 r., po ośmiu miesiącach śledztwa. Pech prześladował Kmetyków już od samego początku. Zaledwie po czterech miesiącach sprawa musiała rozpocząć się od początku, bo zmienili się ławnicy w składzie orzekającym (tak stanowią przepisy). Dalej sprawa toczyła się dość sprawnie, bo już po pół roku, w maju 2007 r., zapadł wyrok skazujący oskarżonych. Złożyli oni apelację. Minęło kolejne pół

roku zanim Sąd Okręgowy zdecydował o uchyleniu wyroku i zwrócił akta do ponownego rozpatrzenia.

I być może sprawa zakończyła by się w 2008 roku, gdyby nie to, że prowadząca sprawę sędzia zaszła w ciążę i poszła na zwolnienie lekarskie na osiem miesięcy.

- Poszłam do prezesa sądu z propozycją, by zmienił sędziego. Powiedział mi, że pani sędzia zobowiązała się, że tę sprawę dokończy. Ja na to przystałam. Ale później były znowu zwolnienia lekarskie i znowu zaszła w ciążę. To był już koniec 2009 roku. Napiisałam pismo, by zmienił sędziego. Otrzymałam odpowiedź, że prawo do składania takich wniosków mi nie przysługuje. Więc napisałam do Sądu Okręgowego wyliczając, że osiem rozpraw się nie odbyło. Były wyznaczane terminy, ale sprawy były odwoływane. Złożyłam również wniosek o odszkodowanie za przewlekłość postępowania, bo potrzebuję dla syna pieniądze na rehabilitację, a przez tę przewlekłość ich nie mam. Skargę i roszczenie wniosłam w listopadzie poprzez sąd łobeski. Trochę to tu leżało, bo musiałam zapłacić sto złotych. Wniosłam o umorzenie opłaty. Znowu to leżało i jak poszłam do sądu i sprawa znowu się nie odbyła, to zagotowało się we mnie. Zadzwoniłam do TVN-u. Przyjechali w połowie stycznia. Od razu umorzili opłatę i sprawa poszła do Szczecina. Odpowiedź dostałam w ubiegłym tygodniu. Sąd Okręgowy uznał przewlekłość i przyznał mi 8 tysięcy złotych. - mówi Bożena Kmetyk.

- Zgadzam się, że sprawa nie szła do przodu, ale nie z uwagi, że ktoś nie chciał jej sędzić albo że sąd jest niesprawny organizacyjnie. - broni sądu w Łobzie jego prezes Grzegorz Szacoń. - Zalecenie wizytatora dotyczące tej sprawy było takie, mówiłem



Bożena Kmetyk - Napisałam do Sądu Okręgowego wyliczając, że osiem rozpraw się nie odbyło. Były wyznaczane terminy, ale sprawy były odwoływane.



Grzegorz Szacoń Prezes Sądu Rejonowego w Łobzie - Pani sędzia wróciła na miesiąc czasu i okazało się, że znowu jest w ciąży. Sąd wyniknęły te opóźnienia.

o tym z panią Kmetyk, by ta sprawa zaczęła do powrotu pani sędzi z urlopu macierzyńskiego. Pani sędzia wróciła na miesiąc czasu i okazało się, że znowu jest w ciąży. Kolejna sytuacja obiektywna. Stąd wyniknęły te opóźnienia. - tłumaczy. Na usprawiedliwienie można dodać, że w łobeskim sądzie pracuje obecnie zaledwie czterech sędziów, ale nie miejsce tu na opisywanie związanych z tym trudności, jakie wynikają z tak małej ilości etatów. W tej sprawie skargi powinniśmy kierować do ministerstwa sprawiedliwości.

Faktem jest jednak, że teraz sprawy nabrały tempa. Sąd Okręgowy wyznaczył do zakończenia tej sprawy prezesa Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim. Odbył on już dwa posiedzenia w Łobzie, w

miniony czwartek i piątek. Od razu narzucił dyscyplinę.

- Gdy jeden ze świadków nie stawił się, sędzia nie odwołał sprawy, lecz wezwał policję, która go doprowadziła na salę. Trzech nie stawiło się – grzywna po 500 złotych. Tak powinno być, a nie, że głowa boli – sprawa odwołana, katarek – sprawa odwołana i tak bez końca. - mówi o swoich doświadczeniach sądowych Bożena Kmetyk. Teraz usłyszała, że sprawa może zostać zakończona już nawet za trzy miesiące. Wcale nie pała zemstą, a zamiast w więzieniu, oskarżonych widziałaby raczej w jakiejś placówce opiekuńczej, pracujących przy niepełnosprawnych, a choćby i przy Przemku, by poczuli i zobaczyli, co zrobili.

Kazimierz Rynkiewicz

**PROFESJONALNE
USŁUGI W ZAKRESIE
SPRZĄTANIA**
oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19
Tel. 500 296 881

**Usługi
Remontowo
Budowlane**

♢ Fachowość ♢ Doświadczenie
♢ Solidność ♢ Gwarancja

Wawrzyniec Lubert
Tel. 886 617 517

ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBZIE
Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a
91 397 03 97, 602 350 318,
jfnowogard@poczta.onet.pl

USŁUGI POGRZEBOWE
tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h
TRUMNY OD 590 zł

**Przewozy krajowe i zagraniczne
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,
kwiaty, wieńce, wiązanki**

**Biuro Administracji Cmentarza
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)**

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza

www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl



tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

organizujemy
impresje okolicznościowe,
wesela

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)

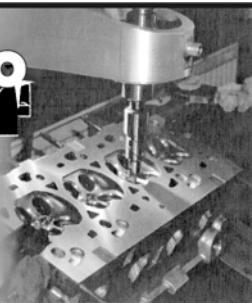
Wykonujemy

- certyfikaty energetyczne
- projekty budowlane
- kolorystyki budynków

Tel. 515 175 819

MOTO SZLIF

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
Tel. 091 397 46 62
Piotr 0 608 386 173



wykonujemy:

- szlifowanie wałów
 - szlifowanie cylindrów
 - regeneracja korbowodów
 - regeneracja głowic
 - planowanie głowic (od ręki)
- Zapewniamy
wszystkie części**

LOMBARD-KOMIS DEBECIK



Łobez
Kościelna 6F
tel. 0 609 918 787
www.debecik.eu

- pożyczki pod zastaw od 0,3 %
- skup i sprzedaż złota
- AGD/RTV
- automaty do gier
- telefony i akcesoria GSM
- naprawa telefonów komórkowych po zalaniu i upadku, SIM-LOCKI
- doładowania



RATY
LUKAS RATA

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19
tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155



OPONY

NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

Bloczki samokopiujące
Wzory na zamówienie
tel. 091 39 73 730

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- paski klinowe
- filtry
- przewody hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

KOLOROWE

KSERO

oraz druk kolorowy
Format A3 i A4

- wizytówki (każde ilości)
- bindowanie, cięcie papieru

Łobez. Słowackiego 6

Sesja w Łobzie

(ŁOBEZ). 25.lutego o godz. 14.00 w sali nr 21 Urzędu Miejskiego w Łobzie odbędzie się kolejna sesja Rady Miejskiej w Łobzie.

Podczas sesji rajcy miejscy przyjmą sprawozdanie z działalności Społecznej Komisji Mieszkańcowej za 2009 rok oraz sprawozdanie burmistrza Łobza i kierowników jednostek organizacyjnych gminy z zakresu umorzonych wierzytelności oraz udzielonych ulg za 2009 rok.

Poza tym radnym zostaną przedłożone projekty uchwał w sprawach: przyjęcia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Łobez”, miejscowego planu zagospodarowania

przestrzennego pod lokalizację farm elektrowni wiatrowych w obrębie Karwowo, gm. Łobez (farma „Karwowo”) oraz w obrębie Zachełmie, gm. Łobez (farma „Mieszne”), wystąpienia z wnioskiem do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie zmiany granic administracyjnych miasta Łobez, zmian budżetu Gminy Łobez na rok 2010.

Radni podejmą również uchwałę zmieniającą uchwałę Nr XLIII/271/09 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 22 września 2009 roku w sprawie ustalenia sieci publicznych przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Łobez.

Podczas sesji zostanie również rozpatrzona skarga wniesiona do Rady Miejskiej w Łobzie. MM

Przedszkole za darmo

(RESKO). Podczas najbliższej sesji Rady Miejskiej w tym mieście, która będzie miała miejsce 3 marca, przed radnymi zostanie przedłożony projekt uchwały o zmianie odpłatności za przedszkole. Rada ma znieść opłatę za pobyt dziecka w przedszkolu, o ile przebywa tam do 5 godzin dziennie.

W związku z tym, że opłaty za świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli publicznych ustala rada gminy (art. 14 ust. 5 ustawy o systemie oświaty), jednak z uwzględnieniem punktu mówiącego

o tym, że z opłaty za pobyt dzieci w przedszkolu publicznym wyłączone jest nauczanie i wychowanie w zakresie podstawy programowej, która jest realizowana w wymiarze minimum 5 godzin dziennie, Rada Miejska Resku musi zmienić swoją uchwałę. Nauczanie bowiem i wychowanie obejmujące realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego jest bezpłatne. Rada nie może ustalać opłat za pobyt dziecka w przedszkolu publicznym, jeżeli realizuje ono jedynie podstawę programową. Błąd radni mają naprawić już na początku marca. MM



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Kierowcy na zakazie

W dniu 17 lutego br. policjanci zatrzymali dwóch kierowców, którzy złamali sądowy zakaz kierowania pojazdami. O godz. 15.10 na drodze Rynowo - Suliszewo Piotr K., lat 38, kierował samochodem Ford Eskort pomimo sądowego zakazu wydanego przez Sąd Rejonowy w Szczecinie.

Dwie godziny później w Lubieniu Górnym policjanci zatrzymali Dariusza K., lat 39, który kierował rowerem wbrew zakazowi kierowania pojazdami wydanemu przez Sąd Rejonowy w Łobzie.

Kolizje w powiecie

W dniu 17 lutego br. na terenie powiatu miały miejsce dwie kolizje drogowe. O godz. 14.00 na drodze Wołkowo - Maliniec kierująca samochodem osobowym Skoda Fabia Jolanta S. nie dostosowała prędkości do panujących warunków drogowych, w wyniku czego wpadła w poślizg i dachowała.

Drugą kolizji miała miejsce około godz. 22.00 w Rożnowie. Kierujący samochodem Ford Escort Damian N. uderzył w tył prawidłowo zaparkowanego pojazdu marki Opel Astra. Sprawca kolizji oddalił się z miejsca zdarzenia.

Czeka nas wielkie ocieplanie



Gmina Łobez złożyła w 2009 roku wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie o dofinansowanie projektu pn. „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej w gminach powiatu lobeskiego”. Wniosek został zaakceptowany i Gmina Łobez, która działa w imieniu pozostałych czterech gmin naszego powiatu, uzyskała dofinansowanie.

Burmistrz Łobza podpisał 12 stycznia br. umowę o dofinansowanie projektu z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Celem projektu jest uzyskanie oszczędności energii cieplnej zużywanej na ogrzewanie obiektów użyteczności publicznej i zmniejszenie emisji dwutlenku węgla. Całkowita wartość projektu wynosi 17,5 mln zł. Dofinansowanie z Funduszu Spójności wyniesie 8,7 mln, czyli połowę kwoty inwestycji. Gminy ze swoich środków wydadzą drugą połowę, również 8,7 mln zł.

Za te pieniądze wykonane zostanie kompleksowe ocieplenie obiektów użyteczności publicznej.

Gmina Łobez chce ocieplić: obie szkoły podstawowe w Łobzie, budynek

urzędu miejskiego, przedszkole, gimnazjum, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Łobeski Dom Kultury, bibliotekę, budynek na stadionie, budynek administracyjny przy Placu Spółdzielców w Łobzie i szkołę podstawową w Belcznej.

Węgorzyno: szkoła podstawowa, gimnazjum, przedszkole i biblioteka w Węgorzynie oraz świetlica wiejskie w Sielsku, Mieszewie, Mielnie i Runowie.

Dobra: budynki szkół podstawowych w Dobrej i Wojtaszycach oraz gimnazjum w Dobrej i urząd miejski w Dobrej.

Resko ma do ocieplenia najwięcej budynków: szkoła podstawowa, sala gimnastyczna, przedszkole i Centrum Kultury w Resku, szkoły podstawowe w Łosońnicy, Starogardzie i Łabuniu Wielkim, kotłownia w szkole w Łabuniu Wielkim, kotłownia i c.o. w szkole w Łosońnicy, budynki Ochotniczych Straży Pożarnych w Resku i Łosońnicy.

Radowo Małe: Zespół Szkół Publicznych i przedszkole w Radowie Małym, szkoła podstawowa w Siedlicach, Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Radowie Małym, świetlica wiejska w Gostominie. (r)

Wydatkowanie pieniędzy przez gminy:

Łobez	- całkowite - 7.042.195 / kwalifikowane - 6900256 zł
Radowo Małe	- 2.192.816 / 2.105.830 zł
Resko	- 4.473.108 / 4.302.925 zł
Dobra	- 2.081.061 / 2.081.061 zł
Węgorzyno	- 2.035.591 / 1.996.501 zł

17 824 4771 / 17 386 573 zł

Prace termomodernizacyjne trwają od 2007 roku i wydatki 2007, 2008 i 2009 zostaną zrefundowane w ramach dotacji. Pozostałe przetargi i prace rozpoczną się w II kwartale 2010 r.

Zimno w hali

(WĘGORZYNO). Mimo iż podczas mrozów, jakie miały niedawno miejsce, w tutejszej hali sportowej temperatura wynosiła 9 st. C, obiekt ten nie jest przewidziany do termomodernizacji.

O bardzo niskich temperaturach na hali sportowej poinformowała podczas sesji rady miejskiej przewodnicząca Rady Miejskiej Monika Kuźmińska. Szkoła podstawowa, przy której znajduje się hala widowiskowo-sportowa zostanie docieplona, a hala - nie.

- Podczas mrozów w sali było 9 st. C. Nie można było przeprowadzić w f. Hala podłączona jest pod kotłownię w Szkole Podstawowej, na piecu jest 60-70 stopni, ale hali nie można dogrzać, ponieważ są duże straty na przesył. Wiem, że miała być inwestycja polegająca na odłączeniu hali od podstawówki i przyłączeniu do



innej kotłowni, bo obecne rozwiązanie jest nieekonomiczne i nie zdaje egzaminu. Wiem, że hala marównieź swoje nagrzewnice i można by było nimi dogrzać, ale one również nie zdają egzaminu, bo są na prąd, więc jest duży koszt. Nie pamiętam, aby hala była ujęta w termomodernizacji - powiedziała przewodnicząca.

Jak wyjaśniła burmistrz Grażyna Karpowicz, hala widowiskowo-sportowa nie została ujęta w tym etapie termomodernizacji, albowiem obecnie docieplane będą takie obiekty jak: szkoły, przedszkola i pięć świetlic wiejskich. Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłasza program termo w dalszym ciągu dla obiektów oświatowych i tutaj możemy występować na halę, jest jeszcze budynek szkoły w Sielsku, mamy jeszcze kotłownię w Runowie do modernizacji, gdzie jest wymagana wymiana instalacji c.o. To są wszystko ważne etapy. Wszystkiego nie zrobimy w jednej kadencji. To jest zadanie przynajmniej na dwie kadencje. A cały czas programy i linie pomocowe są, tak że hala w kolejności - powiedziała burmistrz.

A to, w jakiej kolejności hala zostanie poddana termomodernizacji, powinno też zależeć od radnych i od dyrekcji szkół. MM

Resko z kanalizacją

(RESKO). Została już podpisana umowa na dofinansowanie zadania pod nazwą „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej w mieście Resko - obszar Ci D” w ramach konkursu RPOWZ.

Już pod koniec roku ubiegłego Resko otrzymało dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013, w kwocie 9 312 062 zł.

Zgodnie z decyzją Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego projekt gminy Resko otrzymał 80,62 punktów. Tym samym znalazł się na trzecim miejscu listy rankingowej projektów skierowanych do dofinansowania.

Planowana inwestycja zakłada budowę sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej w mieście Resko - obszar C i D. Zostanie wybudowany system rozdzielczy, który obejmuje: wydzielenie z kanalizacji ogólnospławnej - kanalizacji deszczowej poprzez zaprojektowanie nowych odcinków kanalizacji deszczowej. Projektuje się również modernizację jednej i budowę pięciu pompowni. Całkowitą wartość przedsięwzięcia oszacowano na 12.596.577 zł.

Podpisanie umowy na dofinansowanie nastąpiło w miniony czwartek w Urzędzie Miejskim w Resku. op

Gorszy węgiel za wyższą cenę

(WĘGORZYNO). Gminni odbiorcy węgla narzekają na jego jakość. Odbiorcy twierdzą, że węgiel jest złej jakości. Ich zdaniem po trzeciej złej dostawie mogą dopiero monitorować do firmy. Innego zdania jest burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

Podczas sesji Rady Miejskiej jej przewodnicząca Monika Kuźmińska zwróciła uwagę, że mieszkańcy skarżą się na złą jakość dostarczanego im węgla. Jej zdaniem monitorowanie dopiero po trzeciej dostawie opalu mijają się z celem, albowiem odbiorcy mają już wówczas pełną kotłownię gorszej jakości opału, wystarczającego na cały sezon.

Burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz zwróciła uwagę, że jest to już trzeci z kolei dostawca, który zaopatruje obiekty gminne w opały za każdym razem sytuacja powtarza się.

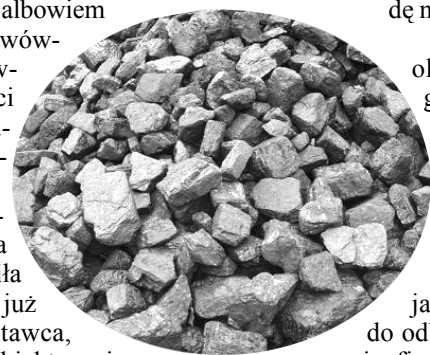
- Wprowadziłam zasadę badania węgla. Wozimy próbki węgla do Stargardu do laboratorium i jeśli są dostawy węgla, które nie spełniają norm kaloryczności zgodnie z umową, to są potrącenia z należności dla wykonawcy. To jest nadzorowane na bieżąco. Nie zawiadamiamy z której dostawy pobieramy, choć dostawcy upierają się, że powinni

być powiadamiani i w ich obecności powinna być pobrana próbka. Z każdej nie bierzemy, bo to też kosztuje. Natomiast co druga, co trzecia na pewno jest badana i z tego tytułu mamy zwroty. Nie ma zapisu, że po trzeciej dostawie można monitorować, to chyba źle niektórzy zinterpretowali. Jeszcze nie trafił się dostawca, który dostarczałby węgiel tak, jak trzeba. - powiedziała burmistrz.

Najwidoczniej tego typu rozwiązanie nie przynosi pożądanych skutków, albowiem firma tak naprawdę nic nie traci.

Bo nawet jeśli okaże się, że węgiel ma mniejszą kaloryczność od zamawianej, to wprawdzie firma zwraca różnicę w cenie, ale de facto węgiel gorszej jakości i tak trafia do odbiorców. Przyłapanie firmy na dostawie

gorszego węgla nie skutkuje wymianą towaru, a tylko zwrotem kosztów gminie. Wynika z tego, że firma z premedytacją może dostarczać węgiel gorszej jakości, który zostaje jej na stanie, wiedząc, że albo uda się po droższej cenie „przemycić” węgiel gorszego gatunku, albo w najgorszym wypadku będzie musiała zwrócić różnicę cenową. Jakby nie było, każda sytuacja jest niezwykle korzystna dla firmy. MM



Nadzieja na kanalizację

(ŁOBEZ). Wszystko wskazuje na to, że starania budowy kanalizacji od ul. Segala do Osiedla Leśnego zakończą się sukcesem.

Została już zatwierdzona lista rankingowa Program Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Łobez ma szansę na dofinansowanie.

- Jesteśmy na liście na 36 miejscu, jest to lista rezerwowa, albowiem lista główna ma tylko 9 miejsc. Zarówno województwo, jak i ministerstwo nie spodziewało się aż takiego zainteresowania ze strony gmin i stowarzyszeń. Tylko z województwa zachodniopomorskiego wpłynęło 10 wniosków, natomiast z terenu całego kraju - aż 136. Niektóre z nich opiewały na kwotę kilkaset milionów zł. Po wstępnej weryfikacji pozostało 59 podmiotów. Teraz czekamy na wynik II etapu - już się dowiedzia-

łem, że po kolejnej weryfikacji odpadło 18 wniosków. Nasz wniosek jest dobrze sporządzony - gotowy do realizacji, a nie wszystkie podmioty, nawet spośród tych, które znalazły się na liście przed nami, mają pełen komplet dokumentów. II etap ma zakończyć się z końcem kwietnia - powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

Gmina Łobez, aby móc starać się o dofinansowanie na budowę kanalizacji w części miasta, zawarła porozumienie z czterema gminami na bazie Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego. Stowarzyszenie gmin ustaliło sobie harmonogram prac, zgodnie z którym rozpocznie działania już w kwietniu w Drawsku. Rozpoczęcie działań w Łobzie zaplanowane jest na jesień tego roku. Wówczas rozpoczną się przetargi, a same

prace - wiosną przyszłego roku. Wówczas to gmina rozpocznie budowę kanalizacji w ul. Segala i Węgorzyńskiej w kierunku Osiedla Leśnego - do Odnogi Węgorzyńskiej, Łąkowej, Strumykowej i Podgórznej. W następnym etapie rozpocznie się budowa kanalizacji w Złocieniu i na końcu - w Resku. Koniec prac ma nastąpić w 2013 roku, a w roku 2014 - rozliczenie. Łączny koszt zadania, jaki muszą ponieść wszystkie gminy wynosi - 82.250 tys. zł. Stowarzyszenie stara się o dofinansowanie w wysokości 32.879 tys. zł. Z kolei koszt zadań, jakie zaplanowano na gminę Łobez wynosi 12 milionów zł, przy czym dofinansowanie ma pokryć połowę ceny.

Budowa kanalizacji w tej części miasta jest ostatnim dużym przedsięwzięciem tej kadencji. MM

Organizacje pozarządowe, którym możesz przekazać 1 % podatku

Zostaw 1 procent w powiecie łobeskim

Towarzystwo Miłośników Rzeki Regi w Łobzie ul. Waryńskiego 10/1, 73-150 Łobez Nr KRS: 0000255615

Jedynie Towarzystwo Miłośników Rzeki Regi w Łobzie ma status OPP (organizację pożytku publicznego), pozostałe organizacje i stowarzyszenia w naszym powiecie są oddziałami organizacji ogólnopolskich. Jeśli więc chcemy, aby nasz 1 proc. podatku trafił do Łobza, należy zaznaczyć to w deklaracji.

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków, Koło Nr 5 w Łobzie ul. Sikorskiego 6, 73-150 Łobez. Nr KRS: 0000037573

Polski Związek Niewidomych Okręg Zachodniopomorski, Koło w Łobzie ul. Niepodległości 52, 73-150 Łobez Nr KRS: 0000029381

Polski Czerwony Krzyż Zachodniopomorski Zarząd Okręgowy w Szczecinie, Zarząd Rejonowy w Łobzie ul. Sienkiewicza 4, 73-150 Łobez Nr KRS: 0000225587

Związek Sybiraków Oddział w Szczecinie, Koło Terenowe w Łobzie ul. Niepodległości 50, 73-150 Łobez Nr KRS: 0000256432

Chorągiew Zachodniopomorska Związku Harcerstwa Polskiego Hufiec Stargard Szczeciński, Drużyna w Łobzie ul. Rynek Staromiejski 4/3, 73-110 Stargard Szczeciński Nr KRS: 0000278582

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny w Szczecinie, Oddział Miejsko-Gminny w Łobzie ul. Niepodległości 74, 73-150 Łobez Nr KRS: 0000133561

Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem Oddział Wojewódzki w Szczecinie, Koło Terenowe w Łobzie ul. Spokojna 4, 73-150 Łobez Nr KRS: 0000120774

Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Oddział Zachodniopomorski w Szczecinie, Koło w Łobzie ul. Niepodległości 50, 73-150 Łobez Nr KRS: 0000106108

Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP, nr KRS 0000116212 i w kolumnie Informacje Uzupełniające dopisać: OSP w danej miejscowości, np. OSP Zagórzycy, OSP Sielsko itd. do tego kod pocztowy, ulica i województwo.

Na terenie powiatu znajdują się OSP w:
Resku ul. Kościuszki 26 72-315, Łosońnicy, Węgorzyno ul. Runowska 40 73-155 Węgorzyno, Sielsko 73-155 Węgorzyno, Zwierzynek 73-155 Węgorzyno, Runowo 73-155 Węgorzyno, Zagórzycy 73-150 Łobez, Bonin 73-150 Łobez, Radowo Małe 72-314 Radowo Małe, Gostomin 72-314 Radowo Małe, Siedlice, Czachowo 72-314 Radowo Małe, Rogowo 72-314 Radowo Małe, Dobra ul. Ofiar Katynia 25, 72-210 Dobra, Tucze 23, 72-210 Dobra.

Podziękowanie

Dziękuję wszystkim darczyńcom, którzy w ubiegłym roku podczas rozliczania podatku dochodowego przekazali 1 procent podatku na rzecz mojego syna Przemka. Dzięki tym pieniądzom będzie możliwe poddanie Przemka specjalistycznej rehabilitacji.

Bożena Kmetyk - mama Przemka.

Od Redakcji.

W ramach akcji pozostaw 1 procent podatku w powiecie przypominamy wszystkim, którzy zechcą wspomóc Przemka Kmetyka, że mogą w rocznym rozliczeniu PIT przekazać 1 % podatku na: POLSKIE TOWARZYSTWO WALKI Z KALECTWEM „Łobez Kmetyk Przemek” nr KRS 0000120774.

JAK TO ZROBIĆ?

Rozliczając się za rok 2009 wystarczy jedynie wskazać w zeznaniu rocznym (PIT-28, PIT-36, PIT 36L, PIT-37, PIT-38) w odpowiedniej rubryce:

- nazwę organizacji,
- podać jej numer rejestrowy z Krajowego Rejestru Sądowego (KRS),
- kwotę, którą chce jej przekazać.

Kwota ta nie może przekraczać 1 % podatku należnego, wynikającego z zeznania podatkowego, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół (art. 45 ust. 5c ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych)

• w polu „informacje uzupełniające” podatnik w składanym przez siebie zeznaniu może podać dodatkowe informacje, które w jego ocenie mogą mieć wpływ na rozdysponowanie przez organizację pożytku publicznego pieniędzy z 1 % (np. wskazać na konkretny cel lub na konkretną jednostkę organizacyjną, np. koło terenowe).

Na terenie Powiatu Łobeskiego tylko jedna organizacja posiada status organizacji pożytku publicznego, pozostałe z nich to organizacje o ogólnopolskim zasięgu, które mają status pożytku publicznego uzyskany przez ich zarządy główne, dlatego przekazując 1 % dla tych organizacji należy wpisać w rubryce „informacje uzupełniające” koło terenowe.

Kto może przekazać 1 % podatku organizacjom?

- podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych,
- podatnicy opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych,
- podatnicy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą i korzystający z liniowej, 19-procentowej stawki podatku.

UWAGA!!!

Odpis możemy przekazać tylko tej organizacji, która posiada status ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO i znajduje się na liście ogłoszonej w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Lista ta zawiera wykaz organizacji, które uzyskały status organizacji pożytku publicznego do 30 listopada 2009 roku (art. 45 ust. 5g ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych).

Pieniądze - 1% podatku należnego - na konto wybranej organizacji, przekaże urząd skarbowy w terminie do 3 m-cy. Z wyliczonej kwoty potrącone zostaną jedynie koszty przelewu.

Podatnik nie może podzielić swojego 1% między kilka organizacji. Podatnik ma prawo wybrać tylko jedną organizację pożytku publicznego.

1% można przekazać tylko w zeznaniach podatkowych złożonych w terminie (art. 45 ust. 5f ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych). Jeśli nie zdecydujesz się na przekazanie 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego, pieniądze i tak nie zostaną w Twojej kieszeni, bo będziesz musiał oddać je fiskusowi i to państwo zdecyduje na co je wyda.

Czy grozi nam powódź?

(POWIAT). W związku z ciągłymi opadami śniegu wzrasta możliwość wystąpienia powodzi roztopowej. O tym jakie podjąć działania w razie nagłego ocieplenia dyskutowano podczas posiedzenia Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, w którym brali udział szefowie służb, inspekcji i straży oraz burmistrzowie i pracownicy zarządzania kryzysowego gmin naszego powiatu.

Już w pierwszy piątek lutego starosta łobeski, burmistrzowie oraz służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo omawiali sytuację nadzwyczajną, która może doprowadzić do wystąpienia powodzi roztopowej oraz innych zagrożeń związanych z ekstremalnymi warunkami atmosferycznymi. Wszystkie możliwe

podtopienia na podstawie wieloletnich obserwacji zostały zidentyfikowane, są monitorowane na bieżąco przez samorządy gminne oraz jest przygotowany do ochrony sprzęt mechaniczny (środki transportu, koparko-ładowarki, motopompy o wydajności od 1200 – 1600 l/min) piasek, worki i ludzie (około 400 os. z: OSP, PSP, PUP - roboty publiczne, CIS, ZDP).

Jak się może wydawać, powiat jest w gotowości do przeciwdziałania, walki i likwidacji skutków ewentualnych zagrożeń podtopieniowych, czy powodziowych. Jednak, jeśli dojdzie do nagłego ocieplenia, walka z żywiołem może okazać się niezmiernie trudna, szczególnie w tych miejscowościach, gdzie budynki stoją tuż przy korycie rzek. MM

Olimpiada promocji zdrowego stylu życia PCK

(ŁOBEZ) Już po raz 18 odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Promocji Zdrowego Stylu Życia PCK na szczeblu rejonowym. Udział wzięło łącznie 8 uczniów wylonionych spośród 76 biorących udział w eliminacjach szkolnych. Konkurs powiatowy miał miejsce w miniony wtorek, 16. lutego, w Urzędzie Miejskim w Łobzie.

Celem olimpiady jest wykształcanie wśród młodzieży szkolnej potrzeby dbania o własne zdrowie oraz kształtowanie umiejętności niezbędnych do ochrony i doskonalenia zdrowia poprzez rozbudzanie zainteresowania własnym zdrowiem i problematyką prozdrowotną; prowadzenie edukacji dotyczącej czynników zagrażających zdrowiu oraz sposobów ochrony zdrowia; inspirowanie młodzieży do podejmowania na terenie szkoły lub poza nią różnych działań promujących zdrowy styl życia. Organizatorem tegorocznego konkursu jest pani Terasa Baś, pracownik biura Zarządu Rejonowego PCK w Łobzie.

W konkursie udział wzięło 8 na 10

zgłoszonych uczestników. Wszyscy są uczniami powiatowych szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Przygotowany test składał się z 30 przekrojowych pytań dotyczących znajomości zasad zdrowego odżywiania, prawidłowego funkcjonowania organizmu oraz aktywnego trybu życia.

W komisji zasiadały trzy osoby: Maria Pokomeda przedstawiciel Zarządu Rejonowego PCK Łobez, Teresa Juchniewicz przedstawiciel sanepidu oraz Mieczysław Romaniuk ratownik medyczny. Na uczestników czekał poczęstunek oraz nagrody.

Poziom przygotowania uczestników był bardzo zróżnicowany, jednakże byli oni najlepsi spośród uczniów swoich szkół. Pierwsze miejsce w kategorii szkół gimnazjalnych zajął Hubert Korzeniecki uczeń OHP Łobez, który przybył z opiekunką Anitą Słodką. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce zajął Maciej Buryj z ZS Łobez. Drugie miejsce ex equo zajęły Sandra Bogdańska i Natalia Wróblewska uczennice ZS Resko. Ostat-



nie miejsce na podium przypadło Maciejowi Majchrowiczowi z łobeskiego liceum. Czwarte miejsce również ex equo wywalczyły Dominika Turkowska z ZS Łobez i Paulina Woźniak z ZS Resko. Piąte miejsce zajęła Monika Wawrzyniak z Reska. Opiekunką uczniów z Reska była pani Malwina Więckowska, natomiast

łobeskiej grupy pani Jolanta Abramowska. Zdobywcy pierwszych miejsc już 20. marca br. wezmą udział w Okręgowej Olimpiadzie Zdrowego Stylu Życia PCK w Szczecinie. O mniejszych i większych sukcesach naszych uczniów będziemy informować. Wszystkim uczestnikom i ich opiekunom gratulujemy. GD

Bezpłatne kursy e-learningowe

(BIENICE, DOBRA) Centrum Kształcenia w Bienicach zaprasza wszystkich zainteresowanych do bezpłatnego korzystania z kursów e-learningowych. Jest szansa na podniesienie swoich kwalifikacji.

Oferowane kursy obejmują tematykę z zakresu m. in. zwiększenia odporności lokalnych społeczności na sytuacje kryzysowe, zarządzanie finansami i korzystanie z bankowości elektronicznej, podnoszenie kwalifikacji wychowawców i opiekunów wiejskich świetlic środowiskowych, wsparcie rozwoju lokalnej przedsiębiorczości oraz in-

formatyka i języki obce. Kursy internetowe dostępne są w Serwisach Platformy Edukacyjnej. Platformy powstały w ramach projektu Wioska Internetowa i są poświęcone e-learningowi, który pozwala na naukę z Centrów Kształcenia utworzonych na terenach wiejskich. Na chętnych czeka 10 stanowisk komputerowych, a czas ukończenia kursu zależy tylko i wyłącznie od kursanta.

Pełna oferta kursów znajduje się na stronie www.bienice.wint.pl w zakładce Kursy i Szkolenia lub www.dobragmina.pl w zakładce Centrum Kształcenia w Bienicach. GD

Wirtualny spacer po Łobzie

(ŁOBEZ) Od niedawna możliwy jest wirtualny spacer po Łobzie. Aby „pospacerować” i poznać zakątki naszego miasta od strony ruchomego obiektywu, wystarczy wejść na stronę Urzędu Miejskiego w Łobzie i otworzyć zakładkę „Wirtualny spacer po Łobzie”.

Projekt daje możliwość odwiedzenia dziewięciu obiektów: zespołu stajni w Świętoborcu, kościoła, rynku, Urzędu Miejskiego, placu 3. Marca, hali widowiskowo-sportowej, boiska Orlik 2012, stadionu oraz Parku im. Tadeusza Kościuszki. Wykonawcą prezentacji jest firma Vtour z Krzeszowic, której pracę nadzorowała podinspektor do spraw promocji Joanna Pietrzyk z Wydziału Sportu, Turystyki i Promocji w Urzędzie Miejskim.

- My już wcześniej myśleliśmy o takim wirtualnym spacerze, ale było to w sferze planów. Propozycja wykonawcy okazała się bardzo interesująca i ciekawa, we względu na to, że mogliśmy wyjść z programem pilotażowym do mieszkańców. Jest to

próbna wersja, jeszcze nie zakupiona przez urząd. Zależy nam, aby jak najwięcej łobzian wchodziło na stronę i oceniało jakość prezentacji. W tym celu stworzono sondę. Na chwilę obecną zrobionych jest 150 panoram, które zostały ze sobą połączone - mówi Pietrzyk.

Prezentacja pokazuje również inwestycje, które zostały poczynione w mieście. Wirtualny spacer ma mieć różne formy, każda z nich będzie prezentowana przez miesiąc. Zostanie wybrana ta, która spodoba się mieszkańcom. Do dyspozycji miasta będą wszystkie zrobione podczas prac zdjęcia oraz prawa autorskie.

- Taki wirtualny spacer mógłby wypchnąć foldery z mapkami czy formę papierową. Dotychczas opieraliśmy się na standardowych formach promowania gminy i standardowych materiałach promocyjnych. Ponadto będzie to ważny materiał dla historyków, bo Łobez nie będzie taki drugi raz - mówi podinspektor. Jest szansa, że do końca wiosny strona będzie gotowa. GD

Reklama w Tygodniku łobeskim

Tel./fax 91 39 73 730

wppp1@wp.pl

Ferie z kuligiem w Domu Dziecka



(ŁOBEZ) Na czas ferii pracownicy Domu Dziecka w Łobzie przygotowali dla swoich wychowanków pozostających w placówce specjalny program zajęć.

W pierwszym tygodniu ferii, zwolennicy wodnych atrakcji pojechali na basen do Świdwina.

- Staraliśmy się zapewnić dzieciom szeroką ofertę, by każde z nich mogło znaleźć w tym okresie coś dla siebie – mówi wychowawca Artur Dzwonnik.

Dzieci korzystały z pięknej, zimowej aury, która zachęcała do zabaw na świeżym powietrzu. Popołudnia wypełnione były zabawami na śniegu. Sanki, lepienie bałwana, rzuty śnieżkami do celu, a przede wszystkim wyjścia na sztuczne lodowisko i jazda na łyżwach, dały dzieciom dużo radości.

W drugim tygodniu ferii, wszystkie dzieci wspólnie z wychowawcami i pracownikami brały udział w leśnym kuligu. Najmłodszy podopieczni jechali wraz z opiekunami na saniach. Starsi, mieli wspaniałą zabawę jadąc na ogromnych workach. O tym, że impreza była udana, świadczą uśmiechnięte twarze dzieci i fakt, że mimo niskiej temperatury, niechętnie przyjęły wiadomość o zakończeniu zimowej przygody. Po takich emocjach nie mogło oczywiście zabraknąć ogniska połączonego z pieczeniem kiełbasek.

Przez cały okres feryjnego wypoczynku, wychowawcy organizowali rozmaite gry i zabawy świetlicowe, a także zajęcia komputerowe z dostępem do Internetu; były również zajęcia kulinarne. Teraz pora na naukę. (o)

Gdzie po naukę?

(SZCZECIN). Podczas Międzynarodowych Targów Szczecińskich Wydział Ekonomiczny w Szczecinie Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu proponuje tegorocznym maturzystom interesujące teleturnieje z zakresu atutów biznesu podczas targów MTS. Odbędą się one 24 i 25 lutego przy ul. Struga 6-8 w Szczecinie.

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Szczecińskie to m.in. czas dla maturzystów, gdzie mogą zapoznać się z ofertami poszczególnych uczelni w województwie zachodniopomorskim. Swoją ofertę przedstawi także Wydział Ekonomiczny w Szczecinie Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu.

Szczecińska Bankowa zaprezen-

tuje wiedzę oraz umiejętności, jakie mogą zdobyć studenci w murach tej uczelni. Zostaną pokazane przede wszystkim możliwości i perspektywy zawodowe, jakie czekają absolwentów WE w Szczecinie WSB w Poznaniu.

Ponadto ciekawą propozycją może okazać się zaplanowany quiz na temat atutów biznesu, organizowany podczas dwóch dni targowych o godzinie 10.30. W nietypowy sposób zostaną przedstawione sposoby zaplanowania i zbudowanie własnej ścieżki kariery. Przedstawione będą także atuty pracy w zawodach, które cieszą się powodzeniem na rynku pracy. Do wygrania przewidziane są bardzo atrakcyjne nagrody. op

Plan modernizacji

(RADOWO MAŁE) Podczas minionej sesji uchwalono projekt uchwały dotyczący wieloletniego planu modernizacji i rozwoju urządzeń wodociągowych na terenie gminy na lata 2010-2013. Ogólny koszt inwestycji zamknie się w kwocie 1.291 tys. zł. Planuje się, że pierwsze prace w tym roku ruszą w Radowie Małym, Gostominie, Smorawinie, Dobrkowie, Rogowie oraz Strzmielach.

Całościowego remontu doczeka się jedynie Dobrkowo. Tam zaplanowano zakup i wymianę agregatu do studni, remont elewacji budynku oraz zakup i instalację oczyszczacza powietrza (klimatyzatora). W pozostałych w/w miejscowościach modernizacja potrwa nawet do 2013 roku i będzie się odbywać etapami.

Strzmielce, Rogowo i Mołdawin będą miały zainstalowane nowe osuszacze powietrza (klimatyzato-

ry). W Smorawinie zaplanowano wymianę agregatu głównego studni oraz remont szybów studziennych. W Radowie Małym oprócz remontu szybu zamontowany będzie nowy osuszacz powietrza. W Borkowie Wielkim podobnie oraz dodatkowo nowy agregat studzienny. Najkosztowniejsze remonty zaplanowano na rok bieżący, przy czym większa część zaplanowanych remontów, bo blisko 80% zostanie pokryta z budżetu gminy. Do najważniejszych z nich należy budowa sieci w kolonii Gostomin i z Gostomina do Mołdawinka, budowa przyłącza do Sienna Górnego oraz Sułkowa. Koszt tych inwestycji równy jest kwocie 500 tys. zł. Pokryty ma być z uzyskanych przez gminę środków zewnętrznych. Na chwilę obecną gmina złożyła odpowiedni wniosek o przyznanie środków. Od decyzji będzie zależał termin przetargu na firmę wykonawczą oraz data rozpoczęcia inwestycji. GD

Nowe opłaty za prawo jazdy

(POWIAT) Od 16 lutego zmienili się opłaty za wydanie prawa jazdy i rejestrację pojazdu.

Za rejestrację auta sprowadzonego z zagranicy zapłaci się teraz 256 zł, za motocykla – 197 zł, za przyczepę, ciągnika rolniczego – 121,50 zł, natomiast za motorower 111,50 zł. Za rejestrację pojazdu fabrycznie nowego, zakupionego poza powiatem łobeskim, bądź zakupionego na terenie powiatu, ale z tablicami „czarnymi” opłata wynosi – za samochód – 180,5 zł, motocykl, przyczepę, ciągnik rolniczy – 121,50 zł, motorower 111,50 zł. Za rejestrację pojazdu z tablicami białymi, zakupionego na terenie powiatu łobeskiego zapłacimy 81 zł, bez względu na rodzaj.

Z kolei za wymianę dowodu rejestracyjnego ze względu na brak miejsca na wpisy badań technicznych, wydanie wtórnika dowodu rejestracyjnego z powodu jego utraty lub zniszczenia – bez zmiany właściciela zapłaci się za pojazd na tablicach czarnych – 73,50 zł, natomiast na tablicach białych – 86 zł. Za wymianę dowodu rejestracyjnego z powodu zmiany danych w nim zamieszczonych – za pojazd na tablicach czarnych – 68,50 zł, natomiast za pojazd na tablicach białych – 81 zł.

Za wydanie prawa jazdy po egzaminie oraz za wymianę prawa jazdy z kodem 95 należy zapłacić po 84,50 zł, za wtórnik krajowego prawa jazdy – 84 zł, natomiast za międzynarodowe prawo jazdy – 30 zł. op

Gimnazjum imienia Kazimierza Górskiego w Resku

(RESKO) W przyszły wtorek tj. 02.03. odbędą się obchody związane z 10- leciem gimnazjum w Resku.

Uroczystość połączona będzie z nadaniem szkole imienia Kazimierza

Górskiego oraz wręczeniem sztandaru szkoły. Dyrektor Gimnazjum a także wszyscy zainteresowanych wydarzeniem na halę sportową szkoły przy ul. Prusa 2, na godzinę 16.00 GD

Obcy wśród mrozów Syberii (cz. 2)



Ciąg dalszy relacji pana Antoniego Bobryka z Łobza o zesłaniu na Syberię.

5 lat więzienia za garść zboża

W 1943 roku, gdy już ojca zabrali, dzieciom dawali 250 gram chleba, babcia dostawała 150 gram chleba, bo już do roboty nie nadawała się, a ten, kto nie pracował, to nic nie dostawał. Latem, gdy były wakacje chodziliśmy na zarobek. Sprzątaliśmy w magazynie, zamiataliśmy, albo przesypywaliśmy zboże, które zostało. W ten sposób zarabialiśmy na chleb, ale i tak tam wszystko było na kartki. Czasami udało się podebrać trochę zboża. Wsypano się trochę ziarna w kieszeń, albo zawiązywało się nogawkę i w nogawkę. Jeśli złapali, to karali, najniższa kara to 5 lat więzienia, 10 lat, 15 lat. Dzieci nie tyle, ale rodzice byli karani.

Mama pracowała jako robotnik, na polach były sadzone ziemniaki, biała rzepa, to wszystko wykopywali i wywozili do miasta, dla wojska. Ogórki i pomidory rosły na polach, to chodziliśmy i podjadaliśmy jako dzieci. Rósł tam też słonecznik, każdy miał po dwa worki suszonego na zimę.

Z sowchozu do stacji kolejowej w prostej drodze miałem około 2 km. Mieszkałem przy linii transsyberyjskiej Moskwa – Władywostok, to pociągi tam szły jeden za drugim. Mieszkałem więc niedaleko od torów. Do miasta jeździło się podmiejskim pociągiem. Kańsk, to już było duże miasto, był targ, na który przyjeżdżali kołchoźnicy. Tam się kupiło nieraz zboża, ubranie. Do miasta można było jeździć, a z miasta to już pieszo trzeba było wracać.

Jednak do miasta można było wychodzić dopiero po tym, gdy zaczęła tworzyć się polska armia. Wtedy dopiero oddali nam polskie obywatelstwo. Do tamtego czasu byliśmy więźniami bez żadnych praw, bez obywatelstwa. Wszystko mieliśmy zabrane. Później oddali nam papiery. Inaczej nas już traktowali, mogliśmy wyjść i inne prawa mieliśmy. Zaczęli do nas ludzie pisać, listy zaczęły przychodzić, już wiedzieliśmy, że tam nie ma już Polski.

Zaczęliśmy też dostawać amerykańskie ubrania. Czerwony Krzyż dużo do Rosji przysyłał, ale nieraz dali dwa buty lewe, czy dwa prawe. Były to ubrania wojskowe, to już i koszulę dostało się i marynarkę. Konserwy też dostawaliśmy amerykańskie, bo to UNRA dawała. Z czego konserwy były to nie wiem. Nikt

nie pytał, czy to z konia, czy z osła.

Polacy wyją do Boga

My Polacy wiedzieliśmy, jakie są święta, ale Ruskie to tylko Nowy Rok obchodzili i święto Rewolucji Październikowej. Ruski do nas żadnej pretensji nie miał, że świętujemy, tylko do pracy mieliśmy iść. Te trzy czy cztery rodziny zbierały się. Dwie rodziny, które tam mieszkały, miały duże pomieszczenia i w tych pomieszczeniach wszyscy się zbierali i majowe odprawiali. To i starsi Rosjanie przychodzili i razem śpiewali i modlili się, a młodzież rosyjska mówiła: „Polacy wyją do Boga”. Młodzież już nie wierzyła, a starsi modlili się. Tam nigdzie żadnych kościołów nie było ani żadnych cerkwi - nic.

Do Polski, ale gdzie?

W sowchozie byliśmy do 1945 roku. Gdy dowiedzieliśmy się, że jedziemy do Polski, to była ogromna radość. Wracaliśmy do swojego kraju, już nikt nam nie będzie mówił: Ty zasr...y Polak, ta młodzież tak mówiła. Młodzież była gorsza, dla nich Lenin i Stalin, to bogowie. A mężczyźni, którzy mieli po 18 lat, to już do wojska byli zabierani i na front, na front. Tam później to już same kobiety pracowały, na parowozach jeździły kobiety i na traktorach. Ziemię trzeba było przecież orać i młócić, to wszystko wykonywały kobiety. Kobieta i kosę brała i szła w pole kosić i samą kąlepała, jak ją zrobiła, tak zrobiła, ale zawsze młotkiem pukała w tę kosę. Tam nie było, że to męska robota, a dla kobiet lżejsza. Wszystko kobiety robiły, jednakowo były traktowane. Jeśli już ktoś wrócił z frontu, to tylko kaleka, bez ręki, bez nóg. Zdrowy już tam nie wracał, to co mógł zrobić? Z frontu bardzo mało wracało. Tylko listy przychodziły – zginął na froncie i koniec. Była rozpacz i płacz cały czas. Gdy tylko listonosz szedł, to już wiadomo było, że nie przyniesie dobrej wiadomości, tylko złą. Jak już ktoś poszedł na front, to już zazwyczaj nie wrócił.

Przyszło zarządzenie, że Polaków będą wywozić do Polski. Wiadomość o tym, że wracamy, przyszła w połowie kwietnia. Do Łobza przyjechałem w 1946 roku w maju.

Załadowali nas na samochody i przywieźli do miasta Kańsk, odległego o 20 km. Wagony już były podstawione. Załadowani nas i zaraz jechaliśmy do Polski.

Wagony były takie same, w jakich nas przywieziono, z tą różnicą, że w tamtą stronę wszystko było pod zamknięciem, a w powrotnej drodze już nikt nas nie pilnował, wagony

były już pootwierane. Po polsku wszyscy już rozmawiali. Człowiek był już podniecony, że do Polski jedzie, ale nie wiedzieliśmy dokąd. Wiedzieliśmy tylko, że na zachód, na ziemię odzyskane. Nic więcej.

Transporty szły do Brześcia, tam przeładowali nas na polskie wagony. Nasz transport szedł na Szczecin. Mama jednak dowiedziała się, że jej brat mieszka w Łobzie, on przyjechał tutaj już w 1945 roku z Wileńszczyzny. Wysiedliśmy w Stargardzie i przyjechaliśmy do Łobza. Centrum Łobza było zrujnowane, ale to nie przez wojnę, ale Ruskie popalili. Ulica Konopnickiej, Słowackiego, to ruska dzielnica, aż pod las, gdzie baraki stały i gdzie mieli swoją stolówkę. Później ludzie to porozbierali. Później tych Rosjan przenieśli do Białogardu, do koszar, to ludzie zajmowali te budynki. Przyjechaliśmy z Rosji a tu Rosjanie. Człowiek początkowo czuł się tu obcy. Wyszedł na miasto, nie miał znajomości, ale później, powoli przyzwyczaił się. Początkowo były dziwne rzeczy. Tu były jabłka, a tam na Syberii żadnego jabłuszka nie było, ani nic. Tam na drzewa owocowe jest po prostu za zimno.

Dom rodzinny

Byłem odwiedzić swój rodzinny dom, nadal stoi, mieszka tam ludzie. Podeszedłem do budynku, wyszedł stamtąd mężczyzna trochę zamroczony. Nie wchodziliśmy do środka, ale on powiedział: „Ja tu mieszkam, ale jak chcesz tu mieszkać, to ja się wyprowadzę z tego domu. Chodź - wypijemy” – oni wszyscy mają tam bimber. Serce mi się ścisnęło. Pochodziłem koło domu, poogładałem i wszystko...

Stoją tam dwa kościoły, poszedłem do jednego z nich, a tam została zrobiona biblioteka, teraz go już oddali. W drugim kościele były magazyny zbożowe i traktory naprawiali, warsztat był zrobiony. Pierwszy raz pojechałem w 1968 roku, drugi raz w 1972, albo 1973 roku. Koło kościoła są w ziemię wmurowane płyty żeliwne, a w nich odlewane nazwiska fundatorów, tam są też ich groby. Tych tablic jest dużo, nie powyrywali. Część z nich zarosła trawą, to tę trawę zrywałem i czytałem. Do środka nie mogłem wejść, bo była tam biblioteka, po południu czynna. W Iwieńcu nie mam już żadnej rodziny. Gdy chłopaki z ruskiej armii z wojska poprzychodzili, to pobudowali się w Mińsku i tam już mieszkają. Jednak, jeśli ktoś z rodziny umrze, to do Iwieńca na cmentarz wożą i na tej polskiej ziemi chowają.

Wysłuchała: MM

Śliski, stromy i niebezpieczny podjazd dla inwalidów



(ŁOBEZ) Astronomiczna zima trwa od 21. grudnia. Choć minęły już dwa miesiące, są jeszcze tacy, którzy dają się jej zaskoczyć. Pytanie tylko, jak przy uciążliwości losu, braku pomysłu innych i śmiem twierdzić lenistwie, mają sobie poradzić osoby niepełnosprawne?

Jeden z przechodniów zauważył problem dotyczący podjazdu dla niepełnosprawnych w budynku starej przychodni. Od strony ul. Wojska Polskiego są trzy wejścia: dwa do przychodni dziecięcej i fizykoterapii. Przy ostatnim widnieje tabliczka informująca o przejściu dla niepełnosprawnych do apteki w osrodku. Chodnik wzdłuż przychodni jest należycie odśnieżony na całej swej szerokości. Problem stanowi trudność w przejściu z niego na podjazd dla inwalidów i osób z wózkami dziecięcymi. W małym, zmarzniętym garbie śnieżnym jest wydeptany ślad tylko na jedną nogę. Człowiek zdrowy po prostu przez niego przeskoczy. A co z pozostałymi? Zakładając, że inwalidzi jednak jakoś poradzą sobie z dostaniem się na drugą stronę, tam czeka ich kolejna przeszkoda. Może i na podjeździe jest wydeptana ścieżka, ale na pewno nie na szerokość wózka inwalidzkiego.

Gdyby tego było mało, pokryta jest wyslizganym śniegiem i lodem, a w dodatku jest niczym nie posypana. Weszłam na nią, żeby osobiście przekonać się, co mi grozi. Tylko dzięki barierce mogłam bezpiecznie zejść. Jak w takiej sytuacji ma stamtąd zjechać osoba na wózku lub zwieźć ją ktoś? Może wózek na przetarcie szlaku pierwszy, a osoba pomagająca zaraz za nim?

To nie jest problem tylko przychodni, tylko zarządcy czy może wyświechtanego przez tę zimę PUK-u. To jest to problem społeczeństwa. Większość z nas na szczęście nie musi korzystać z tego podjazdu, ale przecież dla kogoś on został stworzony. Nie możemy na świat patrzeć przez pryzmat tylko swoich potrzeb i mówić, że mi się należy. Warto czasem spojrzeć dalej, poza czubek własnego nosa i pomyśleć o tych, którzy na prawdę zdani są na naszą pomoc i zrozumienie. Niepełnosprawni każdego dnia walczą z przeciwnościami losu i mają tę wspaniałą cechę charakteru, że nie użalają się nad sobą przy każdej możliwej okazji. To zupełne przeciwieństwo ludzi, którzy mogliby z poczucia zwykłej estetyki odśnieżyć swoje obejścia, ale liczą, że ktoś im to zrobi. Przecież, im się należy. GD

Apel o pomoc dla chorego Edwarda

Kolejna akcja krwiodawstwa PCK

(ŁOBEZ) Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Łobzie informuje, że 2 marca br., w godzinach 10-16, w Łobeskim Domu Kultury odbędzie się otwarta akcja poboru krwi.

Jest to już 11 taka akcja w naszym mieście. Dzięki okazanemu przez państwa zrozumieniu i wsparciu PCK w Łobzie zebrał prawie 220 litrów krwi. Świadomi, że życie ludzkie jest bezcenne, łatwo jest przeliczyć tę sumę na ilość uratowanych dzięki krwiodaw-

com istnień ludzkich. Oddawanie krwi jest całkowicie bezpieczne. Krew pobiera się zawsze sprzętem jednorazowego użytku!

Pierwsza w tym roku akcja krwiodawstwa będzie miała szczególny charakter. O liczne przybycie do punktu poboru szczególnie zwracamy się do osób z grupą krwi 0 Rh-. Wszystkich, którzy tego dnia mogą pomóc choremu na nowotwór złośliwy Edwardowi, prosimy o wsparcie. GD

Sebastian nie spoczywa na laurach

(SZCZECIN-DOBRA). 12 lutego odbył się tu finał Mistera Polski 2009. Misterem Polski Foto i 1 wicemisterem Polski został Sebastian Strzępka, pochodzący z Dobrej.

Sebastian Strzępka ma za sobą kolejny sukces i być może sięgnie po następne laury. Zapewnia, że do reprezentowania naszego kraju jest doskonale przygotowany.

Tytuły te upoważniły mnie do wyjazdu na Manhunt International 2010. Jest to amerykański odpowiednik azjatyckiego Mr World. Prawdopodobnie odbędzie się w kwietniu br. w Los Angeles chociaż ostateczna wersja nie została jeszcze podjęta. Niebawem, mimo że zająłem drugie miejsce, być może polecę również do Korei. To zależy od tego, jak wygrany przygotowuje się i czy zdąży na czas. Jeżeli nie... pojedą. Jestem świetnie przygotowany i gotowy, by sięgnąć po najważniejsze miejsce na Mr World. Mam ogromny niedosyt i jeszcze większa motywacja, by godnie zaprezentować nie tylko Polskę ale swój region i wygrać! Niebawem szykuję też



wielką niespodziankę dla młodzieży naszego regionu. Mam zamiar zorganizować wielki casting w pensjonacie Taber w Dobrej, który da wielką szansę młodym i ambitnym zaistnieć w show biznesie – powiedział Sebastian Strzępka – wicemister Polski.

Z naszej strony pozostaje pogratulować i życzyć kolejnych sukcesów. MM

Walentynki łobesko-nowogardzkie



Bardzo gorącymi rytmami i sercami, w miniony wtorek, powitali nas uczestnicy i pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Łobzie. Wspólnie świętowaliśmy Walentynki i ostatni dzień karnawału. Nie zabrakło dobrej muzyki (wielkie uznanie dla didżeja – pana Tomasa), szalonych konkursów, wymienitego poczęstunku, a przede wszystkim radości ze spotkania.

To już nie pierwsza wspólna za-

bawa i chociaż „ostatkowa”, to na pewno nie ostatnia. Już nie możemy się doczekać planowanego Festiwalu Piosenki Kibica. Wspólnie DAMYCZADU!

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom i pracownikom ŚDS, kierownik pani Monice Smulskiej za wspaniałą gościnę.

Uczestnicy i pracownicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Nowogardzie

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

INNE**Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Wacława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Do sprzedania dobrze prosperująca hurtownia lodów i żywności mrożonej wraz z siecią zaopatrzenia i zbytu w Łobzie. Dystrybutor produktów firm Koral, Algida i Mela. Tel. 604 214 197

TANIE MEBLEKA-MAR. Duży wybór mebli używanych (Ikea, Hoffner...). Atrakcyjne ceny. Zapraszamy do sklepu Łobez ul. Bema (były plac POM). Tel. 885 310 483.

Korepetycje matematyka. Tel. 504 389 130

Meble kuchenne białe, sofy w starym style, 2 ławy, 2 duże wygodne fotele, lampę pokojową stojącą, szafkę na buty, kosz wiklinowy duży na bieliznę, tanio sprzedam. Na życzenie prześlę zdjęcie na maila. Tel. 501 894 828.

Zespół muzyczny na wesela. Tel. 604221339.

Region

Tłumacz przysięgły j. Francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

Garaże blaszane, bramy uchylne – najtaniej. Montaż i dowóz gratis. Tel. 59 8334536, 605 286 058, 661 956 331.

Wystrój sal weselnych balonami i nie tylko. Tel. 503 045 960.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

Reklama
Tel./fax
091 397 3730

MIESZKANIA**Powiat łobeski**

Odnajmę mieszkanie 3-pokojowe w centrum Łobza. Tel. 721 614 547.

Do wynajęcia mieszkanie 3 – pokojowe w centrum Łobza, IV piętro. Tel. 603 874 299.

Sprzedam w Resku mieszkanie 2 pokojowe 46 mkw. Tel. 503 825 305.

Sprzedam w Łagiewnikach mieszkanie 54 mkw, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Osobno 2 pomieszczenia gospodarcze. Tel. 791 750 465.

W centrum Łobza sprzedam mieszkanie na parterze. Tel. 505 089 583, 91 3975441

Sprzedam mieszkanie w Łobzie, centrum miasta, 4 piętro, 54 mkw, trzy pokoje. Tel. 790 402 429

Sprzedam mieszkanie w Łobzie, 2 piętro, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, 61,5 mkw, bez czynszowe, ogrzewanie gazowe własne. Tel. 608 447 700.

Odnajmę mieszkanie w centrum Łobza, w bliźniaku, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 608 287 839.

Mieszkanie do wynajęcia w Unimiu, pow. 50 mkw, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 508 263 104

Sprzedam kawalerkę, jeden duży pokój, kuchnia, łazienka, 33 mkw, stare budownictwo, w centrum Łobza. Tel. 783 233 685.

PRACA**Powiat gryficki**

Zatrudnimy pracowników w zakresie robót budowlanych oraz do prac wykończeniowych w budownictwie. Tel. 666 241 458 RAMKA

ROLNICTWO**Kupujemy** 

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

W Łobzie na Woj. Polskiego sprzedam działkę ogrodową z prądem i wodą. Tel. 505 089 583, 609 975 441.

Lokal użytkowy 25 mkw w centrum Łobza wynajmę lub sprzedam. Tel. 600 265 547, 91 3974643

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 0,16 hektara na wsi, 4 km od Łobza. Tel. 91 3954062

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 197 mkw uzbrojoną, z Księżą Wieczystą oraz wydanymi warunkami zabudowy, przy ul. Bocznej w Łobzie (100m od Lidla i 500m od centrum miasta). Przeznaczenie: funkcja usługowo-handlowa z mieszkalną. Tel. 501 894 828
Kupię garaż w Łobzie. Tel. 505 089 611.

Wynajmę lub sprzedam domek, Łobez, ul. Przechodnia 5. Tel. 792 140 557.

Powiat gryficki

Wydzierżawię garaż w centrum Gryfic. Tel. 509 530 096

Powiat świdwiński

Sprzedam dom 300 mkw. w Świdwinie. Cena 540 tys. zł. Tel. 502 532 025.

USŁUGI**Region**

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 604 373 143.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0 604 373 143.

Powiat gryficki

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461

Nie masz czasu na sprzątanie mieszkania, nie lubisz mycia okien? Zadzwoń tel. 517 217 327

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

	ATUT NIERUCHOMOŚCI Miroslawa Jędrzejczyk Lic. zawod. nr 4079
Łobez ul. Chrobrego 35 091 39 74 342; 0 600 265 547	
- PRZYTOŃ	Mieszkanie w pałacu 146 mkw. CENA 210 000 zł
- WYSIEDLE	Pół domu 180 mkw., działka 2700 mkw. CENA 320 000 zł
- LESIECIN	107 mkw. CENA 70 000 zł
Oferty na www.atut-dom.pl	

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek,
- plakatów, wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6
Tel./fax - 091 3973730

Zakończenie ferii w Siwkowicach



Po dwóch tygodniach odpoczynku od szkoły, na zakończenie ferii, dzieci ze świetlicy w Siwkowicach, wzięły udział w kuligu zorganizowanym przy pomocy rodziców. Pogoda na kulig wymarzona, więc dzieci, młodzież i rodzice zaopatrzeni w ciepłe ubrania i dobre humory, wsiedli na sanki i wyruszyli w podróż. Śmiechu i zabawy było mnóstwo, szczególnie gdy co niektórzy pospadali z sanek. Udaną zabawę zakończyło pieczenie kiełbasek przy wspólnym ognisku. Serdeczne podziękowania od uczestników dla państwa Kajmaza za umożliwienie zorganizowania kuligu.



Edyta Wójtowicz - opiekun świetlicy

Z pomocą przybyli strażacy z Reska Zima jest piękna, ale i groźna



(LUBIEŃDOLNY, gm. Resko) 5 lutego, kiedy miała odbyć się zabawa karnawałowa w Lubieniu Dolnym, mogło do niej nie dojść, z powodu grubej warstwy śniegu na dachu świetlicy. Z pomocą przyjechała Ochotnicza Straż Pożarna z Reska, która z dużym wysiłkiem, ale i sprytem, oczyściła dach. Nasza Straż jest wszechstronnie uzdolniona i pomogła nam w podłączeniu sprzętu do zorganizowania zabawy.

Na łamach prasy pragniemy podziękować naszym strażakom za pomoc, jakiej nam udzielili.

Wracając do zabawy karnawałowej, dzieci miały przygotowany skromny poczęstunek i różnego rodzaju konkursy, przy których można było się niezle zabawić. Na dzieci czekała też sympatyczna niespodzianka za najciekawsze, karnawałowe przebranie.

Renata Romaszko

Z ŻYCIA SĄSIADÓW: Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Pojezierza Drawskiego na cenzurowanym

Powiat płaci, ale niewiele z tego ma

(ŁOBEZ) Podczas minionej sesji powiatowej w Drawsku Pomorskim dyskutowano na temat zamiaru wystąpienia Powiatu Drawskiego do Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Pojezierza Drawskiego (SGiPPD) oraz o wstąpieniu do Zachodniopomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej (ZROT). Okazało się, że Powiat Drawski płaci składki, ale niewiele otrzymuje w zamian. Dlatego chciał wystąpić. Decyzję jednak odsunięto w czasie.

W imieniu SGiPPD głos zabrał kierownik biura Maciej Lorenc. Wyjaśnił zakres i cel działań stowarzyszenia oraz zasady jego funkcjonowania. Przypomniał, że Stowarzyszenie zostało powołane 16 lat temu. Należą do niego wszystkie gminy powiatu draw-

skiego oraz dwie z powiatu szczecineckiego, tj. gmina Szczecinek i gmina miejska Szczecinek, a także gminy Połczyn-Zdrój i Łobez. Powołano je głównie w celu wspólnej promocji w sferze działalności turystycznej. Budżet stowarzyszenia na dzień dzisiejszy stanowią tylko składki członkowskie. Gminy płacą 1,3 zł od mieszkańca. Powiaty mają ustaloną składkę stałą – 14.300 zł rocznie. Łączny budżet wynosi około 210 tys. zł. Połowa budżetu pokrywa koszty utrzymania biura i pracowników, reszta idzie na działalność.

- Stowarzyszenie bierze udział we wszystkich możliwych krajowych targach turystycznych i dzięki temu promujemy nazwę naszego regionu. W miarę możliwości pozyskujemy środki z zewnątrz i piszemy plany inwestycyjne. Gminy indywi-

dualnie nad tym pracują. - mówi kierownik Lorenc.

Wszystkich zainteresowanych zastanawia przyczyna chęci wystąpienia Powiatu Drawskiego ze stowarzyszenia, które w swojej nazwie ma słowo „drawski”. Jak usłyszeliśmy, powodem, choć nie najistotniejszym, jest zła kondycja organizacji.

Kierownictwo SGiPPD boi się, że będzie to precedens i osłabienie prestiżu, co może doprowadzić do powolnego umierania tej organizacji.

- Na przestrzeni ostatnich kilku lat Powiat Drawski nie ma większego pożytku z bycia członkiem stowarzyszenia. Wszelkie uczestniczenie w targach nie przynosi nam korzyści. Głównym elementem działań stowarzyszenia miało być pozyskiwanie środków zewnętrznych dla członków, czyli powiatów i gmin. Według

nas, w ostatnich latach stowarzyszenie skupiło się tylko na występowaniu na targach. Teraz, oprócz tego, że rocznie Powiat wydaje pieniądze, tj. 14 tys. zł na składki, to przekazuje na targi własne środki promocyjne. Nic więcej z tego nie ma. Stąd właśnie nasza propozycja, związana z kolejnym projektem uchwały o wstąpieniu do stowarzyszenia Zachodniopomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Chcemy się zająć promocją powiatu poprzez inne stowarzyszenie, które ma inne możliwości, w tym również finansowe - mówi naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji starostwa Krzysztof Czerwiński.

W drodze głosowania uchwalono projekt o wstąpieniu powiatu drawskiego do Zachodniopomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. GD

Meble trafiły na wysypisko

(RESKO). Do redakcji przyszedł pan Mariusz Śładkiewicz z informacją, że gmina bezprawnie wywiozła mu meble na wysypisko śmieci. Pokazał pismo z listopada 2009 roku, w którym sekretarz gminy Danuta Mielcarek informuje go, by do końca miesiąca opróżnił lokal ze swoich mebli. Winnym wypadku meble trafią na wysypisko śmieci.

Byłem tam, zmieściłem się w czasie. Ale zmienili mi zamek w drzwiach i nie mogłem się tam dostać. Poszedłem do sekretarza gminy. Pani Mielcarek powiedziała, że w takim razie trzeba iść z policją. A czy nie mogła wskazać strażnika miejskiego i jemu polecić, by poszedł ze mną, skoro potrzebna była komisja? Nie mogłem się dostać do mieszkania i zabrać mebli, a gdy pojechałem drugi raz, mebli już nie było. Mogli dać meble mojej mamie, albo przekazać siostrze, przecież siostra teraz dostała przydział pokoju na ten rok. A tak straciłem wszystkie meble i dokumentację szpitalną. Były tam meble pokojowe: segment z płyty w dobrym stanie, w nim ubrania, płyty, dokumentacja medyczna, dywan, ława i dwa taborety drewniane oraz tapczan z kompletem pościeli – to wszystko trafiło na śmietnik. Jak miałem to odebrać, skoro wstawiłem się, a zamek był wymieniony i nikt nie chciał ze mną iść i mi otworzyć? Specjalnie przyjechałem samochodem aby to zabrać. Mieli porobić zdjęcia i ocenić wartość rzeczy, a nawet tego nie zrobili – powiedział Mariusz Śładkiewicz, który zameldowany był w Resku i tam miał przydzielony lokal mieszkalny, choć de facto mieszkał w Łobzie.

Innego zdania na ten temat ma sekretarz gminy Danuta Mielcarek. Wskazuje na pełną teczkę dokumentacji, odnoszącej się do pana Mariusza o raz pokazuje zdjęcia wykonane w dniu wejścia do lokalu.

Z dokumentacji wynika, iż Mariusz Śładkiewicz, znany w Resku, jako Wyrzykowski dostał mieszkanie na początku 2002 roku. Wcześniej gmina wskazywała mu sześć innych lokali.

Pan Śładkiewicz nigdy od dnia przydziału, nie mieszkał w tym mieszkaniu, ani jednego dnia. Był tam tylko zameldowany. Przez te wszystkie lata sąsiedzi przychodzili do nas i zwracali nam uwagę, że lokal stoi pusty, że zagospodarowaliby to mieszkanie. Wskazywali, że jest chłód od dołu, bo to mieszkanie jest na parterze. O ten lokal cały czas była toczona bitwa – powiedziała sekretarz.

W związku z tym, że tam nie mieszkał i w związku z prośbami sąsiadów, rozpoczęto postępowanie o

wymeldowanie z urzędu. Ustalono, że mieszkał u swojej dziewczyny w Łobzie. W 2008 roku urząd wydał decyzję o wymeldowanie pana Mariusza Śładkiewicza z pobytu stałego. Pan Mariusz odwołał się od decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Gmina ze swojej strony wysłała do SKO całą korespondencję prowadzoną z lokatorem. Kolegium uchyliło decyzję gminy. Uzasadniło to tym, że my gminianie może wymeldować kogoś, kto nigdy w mieszkaniu nie zamieszkiwał. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zameldowanie jest potwierdzeniem miejsca pobytu, a nie - prawem do lokalu. Gmina powinna poprosić lokatora o oddanie lokalu w związku z tym, że nigdy tam nie przebywał. W momencie, gdy gmina udowodniła, że M. Śładkiewicz nigdy nie mieszkał w przydzielonym lokalu, powinna cofnąć meldunek. Procedura dotycząca lokalu jest osobnym postępowaniem.

- Gdy pan Śładkiewicz przychodził, wielokrotnie mu tłumaczyłam, że jest to tylko potwierdzenie miejsca pobytu, jeśli nie będzie w tym mieszkaniu przebywać, to nie będzie mógł być tam zameldowany.

Chodziło o to, że nie mogliśmy wymeldować, tylko mieliśmy cofnąć zameldowanie.

SKO orzekło, że ten pan faktycznie nigdy tam nie zamieszkiwał i w związku z tym Kolegium orzekło w sprawie o uchyleniu czynności materialno-technicznej polegającej na zameldowaniu na pobyt stały pana Mariusza Wyrzykowskiego – powiedziała sekretarz gminy Danuta Mielcarek.

Decyzja SKO została przez M. Śładkiewicza zaskarżona do wojewody zachodniopomorskiego. Województwo podtrzymało decyzję pierwszej instancji. Następny etap, to była sprawa sądowa. Po rozpatrzeniu sprawy przez Wojewódzki Sąd Administracyjny W maju 2008 roku, z powództwa M. Wyrzykowskiego (obecnie Śładkiewicza), miała miejsce sprawa w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym na decyzję wojewody zachodniopomorskiego. Sąd podtrzymał wszystkie decyzje w mocy. Na podstawie tych wszystkich wyroków pan Mariusz S. otrzymał 28 października 2008 wypowiedzenie najmu lokalu. 9 lutego 2009 roku gmina wezwała p. Mariusza do opuszczenia lokalu.

- Ze względu na to, że pan Mariusz tu przychodził, myśleliśmy, że uda nam się jakoś porozumieć. W ogóle nie wpłacał czynszu za ten lokal. Staraliśmy się porozumieć z jego mamą i z nim, aby uregulował

zadłużenie, staraliśmy się pomóc mu w uzyskaniu dodatku mieszkaniowego. Raz tylko z niego skorzystał, a potem już nie chciał składać dokumentów. Próbowałam zainteresować pana Śładkiewicza pomocą z opieki, bo pokazywał mi odcinek, że ma bardzo niską rentę i są zajęcia z jakiś tytułów. Pani u nas chciała za niego wniosek wypełnić, aby tylko dostarczył dowody, ale nic takiego nie stało się. Pan Śładkiewicz te wszystkie wezwania odebrał, jedno wysłał do Administratora, bo Administrator jest zarządcą budynku. Pan Śładkiewicz dostarczył nam adnotację, że zmienił nazwisko. Wysłał drugi raz pismo, odebrał, potwierdził swoim nowym nazwiskiem.

O przejmowaniu lokalu pan Mariusz został powiadomiony dwoma pismami, które odebrał, jedno jest z 9 lutego 2009, a drugie pismo – 2 listopada 2009 r. Stwierdziliśmy bowiem, że nie ma co tak restrykcyjnie działać. Nie zareagował w ogóle. W tym samym budynku mieszka siostra pana Śładkiewicza, w lokalu zaadaptowanym na drugim piętrze. Ten pan sam ją tam wpuścił, oddał jej ten pokój na strychu, jako podlokatorowi.

Meldunek nie ma nic wspólnego z umową najmu. Ta pani tam przebywała. Wystąpiła do nas o zameldowanie. Nie możemy odmówić zameldowania kogoś, kto faktycznie przebywał w lokalu. To czy ma prawo do tego lokalu, czy ma tytuł, to jest zupełnie inna sprawa. Na takiej zasadzie została ten lokal używany. Ta pani złożyła do nas podanie, że jeżeli ten lokal będzie pusty, to ona przejawia chęć przejścia go. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że nie można się z kimś dogadać. Nie weszliśmy do mieszkania przed 30 listopada, bo nie mieliśmy kluczy. Ten pan przychodził do mnie i mówił, że nie ma pieniędzy na remont. Powiedziałam mu, że jedynymi, którzy mogą mu pomóc w remoncie, to jest opieka i żeby poszedł do opieki, bo w postaci zasiłku celowego na zakup: mebli, pieca, to my porozumielibyśmy się bez problemu. Przecież lokal nie może stać pusty przez sześć lat. On trzymał to mieszkanie, jako wyjście awaryjne, gdyby rozstał się ze swoją dziewczyną.

Klucze otrzymaliśmy w dniu wejścia do mieszkania, przyniosła mama pana Mariusza, powiedziała, że p. Mariusz przekazał jej te klucze. Widocznie córka zadzwoniła i powiedziała, że trzeba będzie usunąć zamek od tego mieszkania. 30 listopada otrzymaliśmy klucze, w dniu wejścia do mieszkania. Wcześniej nie

był zmieniany zamek. Broń Boże, my nie wchodziliśmy do tego lokalu. Zdaję sobie doskonale sprawę, że bez komisji nie wolno nam wejść do żadnego lokalu. Meble pojechały na wysypisko. Zdjęcia zostały zrobione 30 listopada, były tam: dwie szafy, szafka, stół – dodała D. Mielcarek.

Z pism wynika, że umowa najmu na lokal została rozwiązana z 31 listopada 2008, dodatkowo WSA podtrzymał decyzję burmistrza Reska orzekającą uchylenie czynności materialno-technicznych tj. zameldowaniu na pobyt stały M. Śładkiewicza w przedmiotowym lokalu. Wobec tego został wezwany do zdania kluczy do 28 lutego do zarządcy budynku do Administratora. Przejście miało być na początku marca. Urzędnicy, jak twierdzą, uznali, że być może lokator nie ma wystarczających środków na transport, czekali więc do listopada. Do tego czasu nikt nie zjawił się po meble. Wówczas wysłano kolejne pismo z wyznaczeniem kolejnego terminu odbioru. Tym razem gmina dotrzymała słowa i wywiozła meble na wysypisko.

Nie chodziło też o to, aby to mieszkanie zabrać, bo to nie jest coś wielkiego, ale chodziło o to, aby te sprawy uporządkować. Nie może być tak, aby zadłużenie wciąż rosło, wynosi ono 4.085 zł oraz niemal 800 zł odsetek, nie ma żadnych spłat, sprawa znajdzie się w sądzie. Nam jako urzędowi nie wolno pozostawić zadłużenia. Jeśli jest możliwość ściągnięcia, nie wolno nam tego umorzyć. Nie może być tak, bez względu na to, czy jest to małe mieszkanie, czy duże stoi przez sześć lat, nikt w nim nie mieszka, przy takim braku mieszkań nie można sobie trzymać mieszkań, jako wyjście awaryjne. Ten pan zawarł ślub w czerwcu 2009 roku i wówczas od razu mógł wywieźć meble i opuścić mieszkanie, tym bardziej, że wszystkie pisma były wysyłane do Łobza, gdzie mieszka – dodała sekretarz.

Mariusz Śładkiewicz broni się tym, że z mieszkania wymeldował się sam, pod koniec ubiegłego roku. Pytanie tylko czy ma to jakiegokolwiek znaczenie przy decyzji wydawanych przez urząd i podtrzymanych sąd? Podstawową jednak kwestią w tej historii jest to, czy urząd miał prawo wywieźć meble i dokumentację na wysypisko, czy skoro lokal otrzymała siostra p. Mariusza nie lepiej było pozostawić pod jej opieką meble, bądź odesłać je pod adres zamieszkania p. Mariusza w Łobzie? Zapewne cała ocena zależy od wartości samych mebli oraz od faktu, że pan Mariusz miał wystarczająco dużo czasu na ich odebranie. Póki co Mariusz Śładkiewicz zapowiada, że wnieśnie sprawę do sądu o odszkodowanie za zniszczenie mienia.

KAR, MM

„Piękne są dni, gdy płyną w uśmiechu i szczęściu, a jeszcze piękniejsze, gdy mijają w dobrym towarzystwie, otoczonym przyjaźnią, zrozumieniem i wspaniałą zabawą”.

Powstała Szkolna Grupa Sportowa

Szkolna Grupa Sportowa zainicjowała swą działalność. 18 lutego 2010r. w Szkole Podstawowej nr 1 im. M.C. Skłodowskiej odbyło się spotkanie informacyjne dotyczące funkcjonowania i działania na terenie miasta Łobez. Sama idea jest wspaniała, ale czy będzie popierana przez innych, czas pokaże. Całego przedsięwzięcia podjęło się dwoje młodych ludzi - Joanna Mazurek i Andrzej Jurzysta - nauczyciele wychowania fizycznego szkół podstawowych w Łobzie.

Działania grupy będą skierowane do dzieci i młodzieży, a także osób w różnym wieku. Będą realizowane społecznie, tak jak to czynili zasłużeni śp. Henia Lach i Mikołaj Kondratowicz.

Miłym akcentem spotkania było wpisanie się na plakacie - swojego imienia i nazwiska, co w jakiś sposób dodało rangi dla poparcia tej inicjatywy przez kolejnych społeczników.

Szczególne podziękowania należą się dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 za udostępnienie miejsca dla wspólnego spotkania. Informacje dotyczące działalności Szkolnej Grupy Sportowej ukazywać się będą w gablocie PSL, którą udostępnił pan Michał Karłowski.

Mamy nawiązany kontakt z Uniwersytetem Szczecińskim, Zakładem Metodyki Wychowania Fizycznego z panią dr hab. Danutą Umiańską. Wprowadzimy nowe formy zabawy, które będą miłą formą spędzania wolnego czasu nie tylko w hali, ale i na wolnym powietrzu. Będą studenci, instruktorzy oraz wykładowcy również z ośrodków zagranicznych. Oczywiście wszystko rozplanowano w czasie.

Rozpoczęcie działalności zaplanowano na 20 marca imprezą dla wszystkich zainteresowanych pn. „Mierzymy krok”.

*Joanna Mazurek
i Andrzej Jurzysta*



Mewa Resko otrzyma 130 tys. zł

(RESKO) Burmistrz Reska ogłosił wyniki konkursu na prowadzenie w roku 2010 działalności z zakresu upowszechniania w gminie Resko sportu i kultury fizycznej.

Konkurs wygrał klub Mewa Resko, który otrzyma 130 tys. zł. W ramach tej kwoty będzie realizować szkolenie zespołów piłki nożnej: oldbojów, seniorów, juniorów i tramp-

karzy; utrzymywać i przygotowywać obiekt sportowy w Resku przy Alei Wolności do zawodów sportowych oraz innych imprez samorządowych oraz sprzęt będący na jego wyposażeniu, a także administrować umiejscowionym na terenie obiektu pojedynczym lokalem mieszkalnym.

Mewa w roku 2009 otrzymała 130 tys. zł, a w 2008 r. – 120 tys. (f)

Podzielono dotację sportową

(ŁOBEZ) W styczniu burmistrz rozstrzygnął konkurs na realizację zadań publicznych prowadzonych przez organizacje sportowe.

Oto wyniki:

1. Międzyszkolny Klub Sportowy „Olimp”, ul. Konopnickiej 41, Łobez - **31.300 zł.**
2. Ognisko TKKF „Błyskawica” w Łobzie - **7.500 zł.**
3. Uczniowski Klub Sportowy **Badminton** w Bełcznej - **5.000 zł.**
4. Gminne Zrzeszenie **Ludowe Zespoły Sportowe** ul. Niepodległości 13, Łobez - **5.000 zł.**
5. Międzyzakładowy Ludowy Klub Sportowy „Światowid” ul. Niepodległości 13, Łobez - **120.000 zł.**
6. Okręg PZW Koło „Pstrąg” ul. Bema 1, Łobez - **1000 zł.**
7. Łobeski Klub Biegacza „Trucht”, ul. Bema 8A/8, Łobez - **2.200 zł.**
8. Okręg PZW Koło „Karaś” nr 29, ul. Rapackiego 23, Łobez - **1.000 zł.**
9. Uczniowski Klub Sportowy „Promyk” przy Zespole Szkół Gimnazjalnych w Łobzie, ul. Kościuszki 17, Łobez - **5.000 zł.**
10. Ludowy Klub Sportowy „Hubal”, ul. Świętoborzec 3, Łobez - **6.000 zł.**

Szkolny Klub Krajoznawczo-Turystyczny „TRAMP”

Rajdy z młodzieżą po zakątkach gminy

(DOBRA) W bieżącym roku szkolnym kontynuuje działalność Szkolny Klub Krajoznawczo-Turystyczny „Tramp”.

Młodzież szkoły podstawowej w Dobrej w ramach organizowanych raz w miesiącu sobotnich rajdów pieszych poznaje ciekawe miejsca naszej gminy, zdobywa punkty do Odznaki Turystyki Pieszej. Odwiedziliśmy już okolice Dobrkowa, Mie-

szewa, Tuczy, Grzęzna, Błądkowa oraz Dobropola. Podczas każdego rajdu młodzież pokonuje dystans około 10-12 kilometrów. Najbardziej wytrwali turyści pokonali w tym roku szkolnym ponad 60 kilometrów. Każdy rajd kończy się ogniskiem, które przygotowuje młodzież. W rajdach uczestniczy każdorazowo ok. 20-25 uczniów z klas I-VI. Opiekunem klubu jest pani Łukomska. (o)



Walne zabranie TKKF „Błyskawica”

(ŁOBEZ) Zebranie podsumowujące rok 2009 w „Błyskawicy” odbyło się w czwartek, 11 lutego, w kawiarni Cafe Duo. Udział wzięli członkowie i sympatycy, w tym goście: Krzysztof Szyszlak – wiceprezes Zachodniopomorskiego Związku TKKF w Szczecinie, Ryszard Solaburmistrz Łobza, Bogdan Górecki – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej i Michał Karłowski – prezes powiatowego PSL.

Podczas zebrania przedstawione zostały sprawozdania z działalności Ogniska, finansowe oraz Komisji Rewizyjnej. Po ich wysłuchaniu zebrani pozytywnie ocenili pracę Zarządu w roku ubiegłym.

Z końcem 2009 r. z funkcji skarbnika Ogniska zrezygnowała Józefa Spalka. Na jej miejsce wybrano Elżbietę Szczęsną. Potwierdzono także wybór Tadeusza Sikory na nowego członka, odpowiedzialnego za młodzieżową sekcję sportową piłki nożnej dzieci do lat 14. Aktualny skład Zarządu przedstawia się następująco: Jerzy Rakoczy – prezes, Marian Szyjka – zastępca prezesa, Elżbieta Szczęsna – skarbnik, Adam Kogut – sekretarz oraz członkowie: Bronisław Arłukowicz, Grażyna Zaremba-Szuba i Tadeusz Sikora.

Jedną z istotnych bolączek stowarzyszeń sportowych, o której dyskutowano podczas zebrania, jest rozbudowana biurokracja i przepisy prawne zwiększające wymogi formalne stawiane organizatorom imprez sportowych, rekreacyjnych i turystycznych. Rozbudowywany z każdym rokiem formalizm prawny może zniechęcać organizacje i działaczy społecznych do dalszego angażowania się w działalność społeczną. Łobeskie kluby i stowarzyszenia nie są dużymi jednostkami i trudniej im sprostać formalnościom, niż dużym organizacjom, działającym w większych miastach.

Siedziba Ogniska mieści się przy ul. Browarnej 20 (za zakładem fotograficznym). Zebrania Zarządu odbywają się w każdą pierwszą środę miesiąca o godz. 18:00.

Ze sportowym pozdrowieniem
Adam Kogut

Imprezy sportowo-turystyczno-rekreacyjne zorganizowane w 2009 r.

1. Powiatowy Turniej Halowej Piłki Nożnej Drużyn Wiejskich o Puchar Prezesa Zarządu Powiatowego PSL

2. Turniej Halowej Piłki Nożnej Oldbojów o Puchar Prof. Bogusława Liberadzkiego

3. Rajd Pieszy Powitanie Wiosny – Zajeziarze 2009



4. V Wiosenny Rajd Pieszy po Ziemi Łobeskiej – Bezdroża i Dwa Chelmy

5. Spotkania Integracyjne Osób Niepełnosprawnych

6. V Rajd Turystyki Rowowej Powitanie Lata nad Jeziorem Głębokim

7. VIII Splawikowe Zawody Wędkarskie o Puchar Starosty Łobeskiego oraz Mistrzostwa Klubów i Kół PZW Powiatu Łobeskiego

8. Bieg o Puchar Prezesa TKKF Błyskawica w Łobzie

9. IV Rajd Pożegnanie Lata – Karwowo 2009

10. Turniej Dzikich Drużyn Szkół Podstawowych

11. Zawody Wędkarskie Zakończenia Sezonu 2009

12. Mikołajkowy Złot Nordic Walking i Rajd Pieszy

13. I Świąteczny Wojewódzki Turniej Piłki Halowej Oldbojów.

Łobeskie Morsy na międzynarodowym zlocie w Mielnie

Już po raz siódmy w Mielnie zorganizowano zlot miłośników zimowych kąpeli. Jest to impreza jedyna w kraju i na świecie. Cieszy się dużą popularnością. W tym roku było ponad 1500 uczestników. Zlot odbył się w ostatni weekend karnawału, w dniach 13 i 14 lutego.

Na imprezie nie mogło zabraknąć morsów rodem z Łobza, którym szefuje Tadeusz Wesołowski. Od kilku sezonów łobzianie dobrze bawią się z kolegami z Draw-

ska i Ińska. I tym razem było podobnie.

Impreza to nie tylko kąpiel, ale także wiele innych atrakcji pozwalających ciekawie spędzić weekend. W tym roku organizatorzy przygotowali między innymi: odsłonięcie pomnika morsza, imprezę integracyjną, pokaz ratownictwa morskiego, oddali do dyspozycji morsów pałac ślubów (Walentynki!!!). Jest też czas na spacer nad morzem, zawieranie nowych znajomości i pogłębianie dotychczasowych.

Punkt kulminacyjny to oczywiście kąpiel w lodowatych wodach Bałtyku, punktualnie w niedzielne południe. Ci, którzy nie mają odwagi na morsową przygodę, kibicują, przytupując nogami dla rozgrzewki.

Za rok i ty możesz wziąć udział w imprezie i zamienić relacje ze zlotu oglądane w TV na świetną zabawę. To wyśmienity sposób spędzania wolnego czasu, dla każdego. Nie każdy może być od razu morssem, ale każdy może pojechać do Mielna.

A.K.



Powiatowe zawody w koszykówkę i piłkę ręczną

Radowianki najlepsze pod koszem i w ręczną

(RADOWOMAŁE) Powiatowe zawody w piłkę koszykową dziewcząt szkół gimnazjalnych odbywały się jak co roku w Radowie Małym.

KOSZYKÓWKA

Tradycyjnie do Radowa przyjechały dziewczęta z gimnazjum z Reska i Łobza. Turniej koszykówki stał na dobrym poziomie, dziewczęta prowadziły dość wyrównane pojedynki zwłaszcza mecz pomiędzy reprezentantkami z Łobza i Reska. Dziewczęta z Radowa były troszeczkę lepsze od swoich koleżanek ale w każdy mecz wkładały bardzo dużo wysiłku i wychodziły na parkiet bardzo skoncentrowane.

Ciężka sportowa walka w duchu fair play wyłoniła zwycięzców tych zawodów, a byli nimi dziewczynki z Radowa Małego, drugie miejsce zajęły dziewczynki z Łobza, a trzecie drużyna z Reska.

Dzięki zwycięstwu w tym turnieju dziewczynki z Radowa będą reprezentować powiat łobeski w zawodach rejonowych.

Drużyna z Radowa grała w składzie: Agnieszka Sira (kpt.), Agnieszka Lewandowska, Andżelika Lewicka, Dorota Kusyk, Dominika Strzelczyk, Natalia Żalobowska, Sandra Tchórz, Patrycja Komosa, Izabela Lorent, Aleksandra Brzezińska, Aleksandra Przygocka, Anna Wawrzyniak, trener Mirosław Budzyński.

PIŁKARĘCZNA

W piątek, 19 lutego, reprezentacja dziewcząt Gimnazjum Radowa Małego wyjechała na turniej piłki ręcznej do Dobrej. Tam podjęły walkę z drużynami z Reska i zespołem gospodarzy - Dobrej.

Umiejętna gra w obronie i bardzo dobra skuteczność w ataku dała zwycięstwo w całym turnieju drużynie z Radowa Małego.

Jak się okazuje dziewczęta z Radowa grają bardzo dobrze i wygrywają nie tylko w koszykówkę, ale i piłkę ręczną też mają znakomicie wypracowaną i opanowaną. Zwycięstwo w tym turnieju dało awans radowiankom do rozgrywek rejonowych



wych i zaszczyt reprezentowania powiatu łobeskiego w tych zawodach.

Skład drużyny piłki ręcznej dziewcząt z Gimnazjum Radowo

Małe: Agnieszka Sira (kpt.), Anna Tchórz, Andżelika Lewicka, Dominika Strzelczyk, Sandra Tchórz, Patrycja Komosa, Izabela Lorent, trener Mirosław Budzyński. (o)

Ferie z siatkówką

(ŁOBEZ) W hali sportowo-widowskiej, 2 lutego, odbyły się **Otwarte Mistrzostwa Łobza w mini piłce siatkowej dziewcząt i chłopców na szczeblu szkół podstawowych.**

Organizatorem zawodów był MKS „Olimp” Łobez, pod przewodnictwem prezesa klubu Marcina Ćwikły, przy współudziale zaangażowanych działaczy Andrzeja Jurzysy i Kazimierza Pawelca.

W zawodach udział wzięli młodzi sportowcy ze Szkoły Podstawowej w Bełcznej oraz bardzo skromna grupa z SP 2 Łobez. System rozgrywek organizatorzy zmodyfikowali do potrzeb i możliwości młodych siatkarzy. Mecze rozgrywane były „dwójkami”, co pozwoliło uatrakcyjnić turniej. Swoimi mistrzowskimi umiejętnościami po raz kolejny wykazali się chłopcy z Bełcznej, zajmując dwa czołowe miejsca. Rywalizujący z nimi chłopcy z SP 2 Łobez pokazali się z dobrej strony; drzemie w nich potencjał, który należałoby wykorzystać.

Rozgrywki dziewcząt były na dobrym poziomie.

Wyniki turnieju szkół podstawowych:

Dziewczęta

1 m. „BIEDRONKI” Bełczna (J. Kielan, M. Wysocka)

2 m. „ANIOLKI” Bełczna (E. Wasilewska, J. Szewczyk)

3 m. „SMERFETKI” Bełczna/Łobez (J. Rodak, N. Lisowska)

Chłopcy

1 m. Bełczna (K. Kreller, M. Gunera)

2 m. Poradz (H. Szpyruk, G. Gryczak, G. Pasik)

3 m. SP 2 Łobez (A. Iskra, P. Molenda)

W dniu następnym odbyły się rozgrywki dla uczniów gimnazjum i liceum. W rozgrywkach chłopcy zagrali w eksperymentalnych składach dwójkowych, rozgrywając mini turniej dwójek, zaś dziewczyny rozegrały mecz w pełnym zakresie punktowym, do trzech wygranych setów.

Klasyfikacja turnieju chłopców plus jedna para mikstów była następująca:

1 miejsce para Michał Serweta - Gosia Miszel

2 miejsce para Przemek Maduń - Łukasz Kordyl

3 miejsce para Łukasz Mazur - Krzysiek Świergal

W rozgrywkach dziewcząt wystąpiło 15 zawodniczek, które podzieliły się na dwa zespoły pod nazwami Słoneczka i Śnieżynki. Rozegrały mecz, w którym te pierwsze wygrały 3:1.

Wszyscy uczestnicy turnieju zostali uhonorowani słodkimi upominkami. Wszystkie turnieje miały za zadanie zachęcić do uprawiania na wesoło tej wspaniałej dyscypliny sportu, jaką jest piłka siatkowa. Liczymy na większą ilość dzieci i młodzieży w kolejnych edycjach tej imprezy.

W gminie Łobez nie brakuje talentów siatkarskich, dlatego organizatorzy stwierdzili, że tego typu rozgrywki należałoby przeprowadzać częściej, w celu zainteresowania tą wspaniałą dyscypliną uczniów szkół podstawowych, gimnazjum i liceum. (o)



6 marca, o godzinie 16,30, w hali sportowo-widowiskowej w Resku...

III GALA SPORTU ŁOBESKIEGO

Starostwo Powiatowe w Łobzie oraz samorzady gmin Dobra, Łobez, Radowo Małe, Resko i Węgorzyno zapraszają swoich mieszkańców na organizowaną po raz trzeci uroczystą akademię promującą dorobek sportowy i kulturalny mieszkańców Ziemi Łobeskiej pod nazwą „III Gala Sportu Łobeskiego - najlepszy sportowiec 2009”. Do historii przeszły dwie poprzednie edycje, w których głównymi bohaterami zostali najlepsi z najlepszych - Elwira Stawska z Łobza (maratony kolarskie) i Jakub Plesiak z Węgorzyna (leka atletyka).

Komu zostanie wręczona statuetka z mianem lidera sportu lokalnego w roku 2009?

* * *

Na tegoroczne święto kultury fizycznej zostały zaproszone i udział swój potwierdziły wybitne osobistości sportu polskiego

Irena SZEWIŃSKA - lekkoatletka. Pięciokrotnie reprezentowała Polskę na igrzyskach olimpijskich (Rzym, Tokio, Meksyk, Monachium, Montreal). Zdobywczyni 7 medali olimpijskich, w tym 3 złote medale.

W trakcie swojej kariery sportowej zdobyła 13 medali Mistrzostw Europy i aż 26 razy triumfowała jako mistrzyni Polski na 100 m, 200 m, 400 m, sztafecie 4x100 m, w skoku w dal. W 1974 roku została wybrana w plebiscycie agencji prasowej United Press International najlepszą sportsmenką świata. Obecnie reprezentuje nasz kraj w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim.

Józef SZMIDT - lekkoatleta. Trzykrotny uczestnik igrzysk olimpijskich. Jako pierwszy zdobył dla Polski dwa złote medale olimpijskie - oba w trójskoku: na igrzyskach olimpijskich w Rzymie i w Tokio. 2-krotnie zdobywał mistrzostwo Europy, 9-krotnie był rekordzistą Polski (w trójskoku, skoku w dal i sztafecie 4 x 100 m), a 13 razy zdobywał mistrzostwo Polski.

Tomasz SAWRYMOWICZ - pływak. Mistrz Świata na dystansie 1500 m, 3-krotny medalista mistrzostw Europy i 3-krotny mistrz Polski. Uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Pekinie (9. miejsce).

Maciej STOLARCZYK - piłkarz. W I reprezentacji Polski rozegrał 8 spotkań. 3-krotnie zdobywał mistrzostwo Polski i 2-krotnie Puchar Polski z drużyną Wisły Kraków.

Zgodnie z regulaminem III Gali Sportu wyróżnienie i honorowe statuetki otrzymają sportowcy i działacze sportu i rekreacji naszego powiatu w 7 kategoriach:

- najlepszy sportowiec Powiatu Łobeskiego w roku 2009
 - najpopularniejszy sportowiec Powiatu Łobeskiego w plebiscycie redakcji lokalnych „Tygodnika Łobeskiego” i „Nowego Tygodnika Łobeskiego”
 - wzorowy sportowiec - uczeń szkoły podstawowej
 - wzorowy sportowiec - uczeń gimnazjum
 - wzorowy sportowiec - uczeń szkoły ponadgimnazjalnej
 - najlepszy sportowiec gier zespołowych
 - działacz, animator sportu i rekreacji.
- Łącznie nagrodzonych zostanie 50 twórców osiągnięć sportowych z roku 2009.

Kapituła konkursowa III Gali Sportu wytypowała do specjalnego tytułu ŁOBESKIAMBASADORSPORTUIKULTURY byłych i aktualnych mieszkańców powiatu, którzy swoją bogatą karierą trenerską, zawodniczą czy

LISTA KANDYDATÓW

Gmina Dobra

Damian Padziński	piłka nożna, GLKS Sarmata
Bogdan Kaczor	piłka nożna, GLKS Sarmata Oldboje
Grzegorz Skorupski	Gimnazjum Dobra

Gmina Łobez

Krzysztof Kraus	lekka atletyka, MKS Olimp, Gimnazjum
Justyna Romej	lekka atletyka, MKS Olimp, Gimnazjum
Martyna Belina	siatkówka, MKS Olimp
Artur Samal	piłka nożna, MLKS Światowid
Arkadiusz Druch	piłka nożna, MLKS Światowid Oldboje
Marcin Horbacz	maratony, Klub Biegacza Trucht
Rafał Olas	siatkówka, UKS Splyw
Ewelina Miłek	Zespół Szkół
Michał Serweta	Zespół Szkół

Gmina Resko

Justyna Grankowska	siatkówka, Klub Siatkarski Kobiet
Dariusz Kęsy	piłka nożna, LKS Mewa
Jacek Deuter	piłka nożna, LKS Mewa Oldboje
Ewelina Manel	Gimnazjum
Jakub Knap	Gimnazjum
Paulina Woźniak	Zespół Szkół
Kamil Burek	Zespół Szkół

Gmina Radowo Małe

Michał Tchórz	piłka nożna, LKS Radowia
Dorota Kusyk	koszykówka, UKS Radowo Małe
Andżelika Lewicka	Gimnazjum
Szymon Jałowicz	Gimnazjum

Gmina Węgorzyno

Kacper Malec	piłka nożna, LKS Sparta
Weronika Kwak	Gimnazjum
Paweł Maciupa	Gimnazjum

Plebiscyt Czytelników Tygodnika Łobeskiego

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC POWIATU ŁOBESKIEGO 2009

- | | |
|--------|------|
| 1..... | 5pkt |
| 2..... | 4pkt |
| 3..... | 3pkt |
| 4..... | 4pkt |
| 5..... | 5pkt |

Zgłaszający:.....
(nazwisko i imię, adres).....

Kupon bierze udział w losowaniu nagród.....

artystyczną od lat promują Ziemię Łobeską w kraju i zagranicą. Wśród laureatów znaleźli się:

Aleksandra Lusina - jeździec, mistrzyni Polski w Skokach przez Przeszkody (aktualna mieszkanka Bonina, gm. Łobez)

Marcin Grynkiewicz - lekkoatleta, mistrz Polski Juniorów w biegu na 400 m (aktualny mieszkaniec Łobza)

Łukasz Bodych - koszykarz, zawodnik I-ligowej Spójni Stargard Szcz. (aktualny mieszkaniec Reska)

Jerzy Komorowski - trener I-ligowych zespołów piłki siatkowej (były mieszkaniec Łobza)

Bartosz Jurkiewicz - trener I-ligowego zespołu piłki ręcznej (były mieszkaniec Reska)

Piotr Kiedrowicz - trener kadry narodowej w biegach i chodzie sportowym (były mieszkaniec Łobza)

Klaudia Ungerman - Miss Polski 2008 (aktualna mieszkanka Wysiedla, gm. Łobez)

Katarzyna Metza - piosenkarka, redaktorka telewizyjna Tele 5 (aktualna mieszkanka Łobza)

Łukasz Grass - redaktor, prezenter telewizyjny TVN 24 (były mieszkaniec Starogardu, gm. Resko)

W ciekawym programie artystycznym dla nagrodzonych i widzów wystąpią Krystiana Herba - laureat konkursu TV "Mam talent" w pokazie ekwilibrystyki rowerowej, Katarzyna Metza z recitale piosenkarским, grupy taneczne "Feeling" z Barlinka oraz "Piątka" z Łobza. Uroczystość z mikrofonem w ręku poprowadzą - Joanna Pietrzyk i Janusz Skrobiński.

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców z gmin Dobra, Łobza, Radowa Małego, Węgorzyna i Reska na Galę Sportu w sobotę 6 marca 2010 r.

Plebiscyt Czytelników Tygodnika Łobeskiego pn. Wybieramy: najpopularniejszego sportowca Powiatu Łobeskiego 2009.

Zasady plebiscytu.

Do kuponu należy wpisać nazwiska sportowców z listy nominowanych kandydatów. Kupon może zawierać 5 lub mniej nazwisk. O kolejności decyduje łączna liczba uzyskanych punktów z wszystkich kuponów wg klucza I miejsce - 5 pkt, II - 4 pkt, .. V - 1 pkt.

Kupony wycięte z gazety można przysłać pocztą lub składać w redakcji „Tygodnika Łobeskiego”, ul. Słowackiego 6, 73-150 Łobez lub Hala Sportowo-Widowiskowa w Łobzie (ul. Orzeszkowej 7) lub Gimnazjum w Resku. Plebiscyt trwa do 4 marca (czwartek, do godziny 15.00).

Czytelnicy biorący udział w konkursie wezmą udział w losowaniu nagród.



Najlepszy sportowiec Łobza 2007 roku - Elwira Stawska (maratony rowerowe) z kolarzem Wojciechem Matusiakim.

Śniegu ubywa



(ŁOBEZ). Na szczęście mamy już stopniowe ocieplenie, dzięki czemu miastu nie zagrażają podtopienia.

Śnieg, zarówno z centrum, jak i z newralgicznych ulic miasta – ul. Kopnickiej i ul. Słowackiego - został wywieziony na czas. Kratki ściekowe też zostały udrożnione. To jednak niewiele by znaczyło, gdyby nagle przyszło duże ocieplenie. Ilość śniegu, przy małej średnicy rur kanalizacji burzowej zrobiło by swoje.

W mieście pracowali zarówno ludzie przy odśnieżaniu i udrażnianiu kraterów ściekowych, jak i ciężki

sprzęt, wywożący zwały śniegu. Miejmy nadzieję, że nie będzie gwałtownego ocieplenia. Jeśli nastanie niewielkie - zagrożenia podtopieniami nie będzie – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

Pracujący sprzęt i samochody wywożące śnieg widoczne były w mieście w ciągu ostatnich tygodni. Mimo pracy przez cały dzień, efekty były ledwo widoczne, a to wszystko dzięki temu, że przy drogach i chodnikach powstały niezwykle wysokie, jak na ten region, hały śniegu. MM



LGD ocenia projekty

(ŁOBEZ). 17 wniosków przeszło pierwszy etap weryfikacji z Centrum Inicjatyw Wiejskich w ramach Lokalnej Grupy Działania.

Spośród nich pozytywnie zo-

stały rozpatrzone dwa wnioski na działalność pozarolniczą. W kwietniu będzie kolejny nabór wniosków, tym razem do podziału będzie około 250 tys. zł. MM

PRODUCENT GARAZY
 ZHPU „ALICJA”
 86-170 Nowe, ul. Gdańska 26
 tel.058 535-15-96
 tel.601-193-777



WWW.GARAZYKI.PL *Alicja*

Reklama
Tel./fax
091 3973730

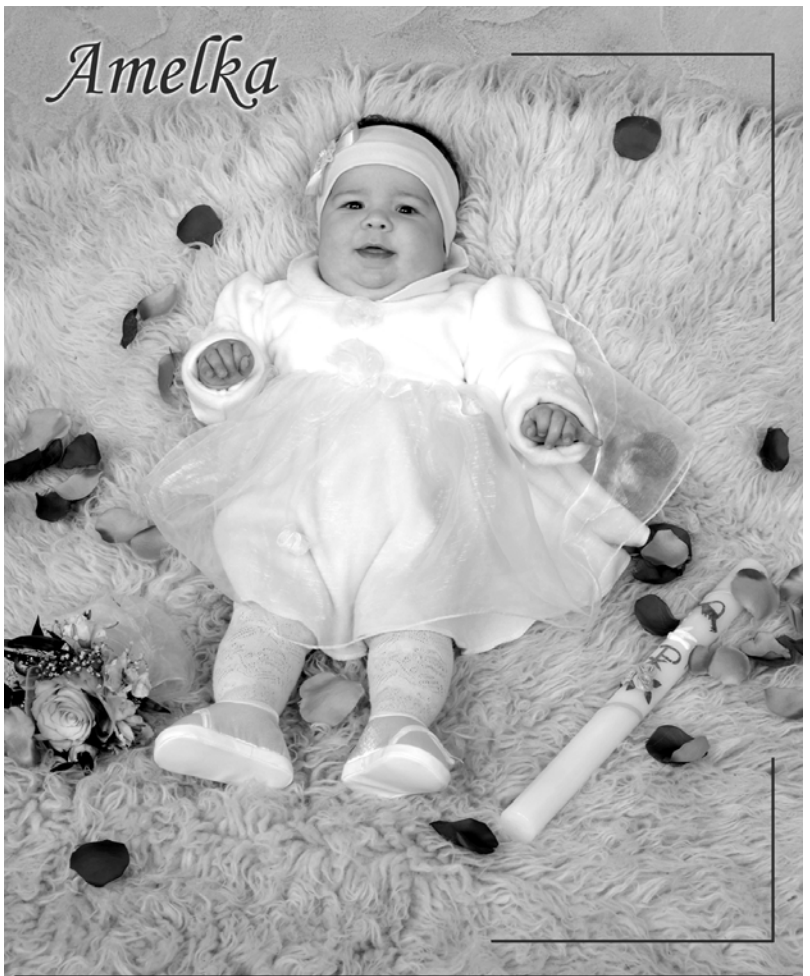
Galeria tygodnika

Krzyżówka nr 8

Imię męskie (Delon)		Wśród drobiu		Odezw, wezwanie		Wyrób na sprzedaż		Waż ciepłoby	
Wyrwał się z konopi	Domek Eskimosa								
		○	○	Kuzyn troci				○	○
Przybudówka				Cechuje aroganta			Część roweru		Napój z kofeiną
Sić supermarketów				Styl w sztuce					
			Mszalny alkohol	Ansa					
Angielski kucyk	Paragon		○	○		Sądzi według praw Koranu			Bubel
	Rodzaj mięsa wołowego								
Skala toczona przez lodowiec	Np. legenda mapy		Gaz w ropie		Zatoka Morza Czerwonego				
					Miasto nad Odrą		Rodzaj papieru		Gra w rzutki
Krażek kielbasy	○	○		Śmieć					
Imię żeńskie				Nadzór, piecza					
Dopyły Wisły				"Wiedza" komputera		Futrzanyszal			Ozdoba tałesu
Mędrcom nie czyni	Skaleczenie	Plon	Wysłannik						
			Strzecha						
				Stanowisko pracy					Destojnik z Abisynii
				Spółka					
Szczebel w karierze					Sharif				
Gatunek nietoperza					Ogon cielierzewia				
Mamy ubiór									
	○	○	○	Ziółko					

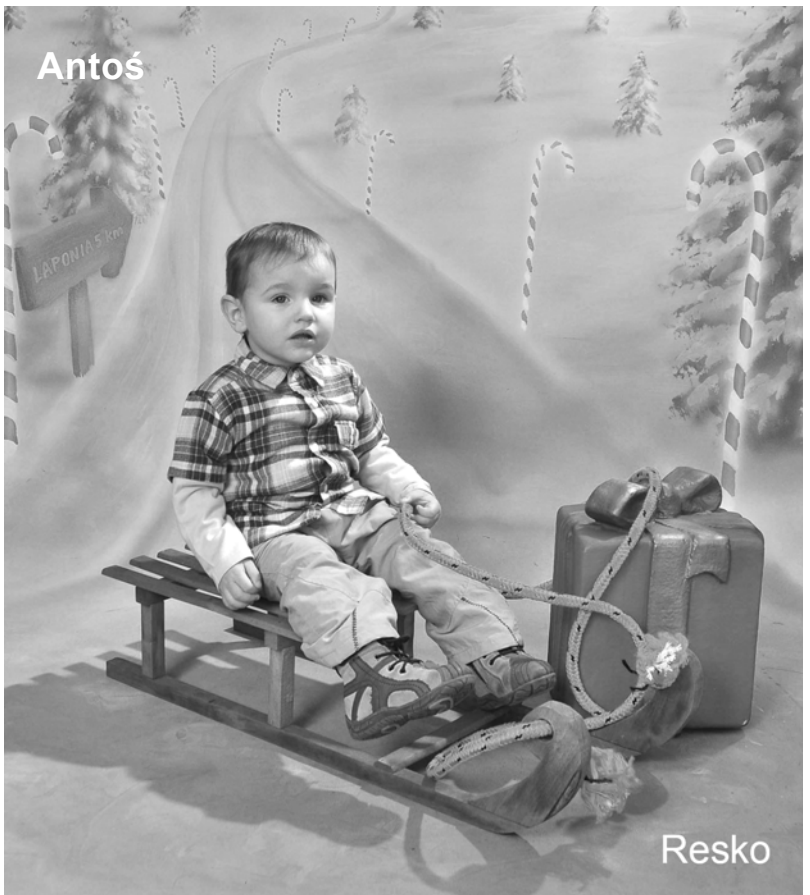
AKABA, KADI, LIDL, PONY, POLOZ

-Les mer-



Amelka

Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184
www.fotopyrczak.pl



Antos

Resko

Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie
Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.
Tel.0508285242. www.fotoklif.com.pl

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 6 brzmiało:

„Po nitce do kłębka”

Nagrodę wylosowała pani Genonefa Kurzel z Wysiedla.
Gratulujemy.